ŚRODA
28 kwietnia 1948 r.
CZYTELNIK
Nr 118 (1147) — Rok IV

# Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG
Cena 5 zł

### Trzecia sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej

# W Genewie obradują nad sprawą odbudowy Europy

### *Inaczej niż w planie Marshalla*

## Na pierwszym miejscu państwa sojusznicze

**Genewa.** (API) W dniu wczorajszym rozpoczęła się w Genewie trzecia sesja Europejskiej Komisji Gospodarczej, na której zebrały się delegacje 27 państw Europy. Obserwatorzy gospodarczy i polityczni przywiązują dużą wagę do obrad Europejskiej Komisji Gospodarczej, która powołana została do życia uchwałą Zgromadzenia Generalnego ONZ w roku 1946.

Głównym zadaniem komisji jest praca nad odbudową gospodarczą krajów Europy członków ONZ. Zadanie to powierzone komisji przez Zgromadzenie Generalne stawia więc na pierwszym miejscu sprawę odbudowy państw sojuszniczych, a nie — jak to czyni plan Marshalla — b. agresora Niemiec.

Obrady Europejskiej Komisji Gospodarczej rozpoczęte zostały przemówieniem sekretarza komitetu wykonawczego komisji prof. Gunnara Myrdala, który podkreślił, że „odbudowa Europy jest sprawą niepodzielną, wobec czego muszą być poczynione i to w jak najkrótszym czasie odpowiednie kroki dla nawiązania współpracy wszystkich krajów europejskich". Prof. Myrdal zwrócił szczególną uwagę w swoim przemówieniu na kwestię odbudowy rolnictwa europejskiego. „Przedwojenny poziom życia nie będzie mógł być przywrócony — powiedział on — jeżeli Europa nie stanie się samowystarczalna. Kraje zachodnie muszą dostarczać żelaza, stali, maszyn i chemikalii rolniczym krajom Europy wschodniej, która z kolei zaopatrzy resztę kontynentu w środki żywnościowe". Myrdal podkreślił konieczność pełnego wykorzystania aparatu produkcyjnego Europy i rozwoju produkcji środków żywności i surowców, których brak jest jego zdaniem głównym powodem zależności szeregu krajów europejskich od państw zamorskich.

Wielką wagę przywiązuje prof. Myrdal do wzmożenia handlu międzyeuropejskiego, „Zrozumiałe jest, powiedział on, że jeżeli potencjał gospodarki europejskiej ma być wykorzystany w pełni, a poszczególne plany gospodarcze wykonane, musi nastąpić znaczne rozszerzenie handlu wewnętrzno-europejskiego. Problemu tego nie uda się oczywiście rozwiązać w jakiś cudowny sposób, ale łatwo dostrzec, że istnieje cały szereg praktycznych możliwości jego rozwiązania."

Na zebraniu wybrany został nowy przewodniczący Europejskiej Komisji Gospodarczej. Stanowisko to zajął na propozycję delegata Szwajcarii delegat norweski Anders Frihagen. Na propozycję delegata szwedzkiego wiceprzewodniczącym komisji wybrany został przedstawiciel Polski dr Rudziński, zastępca prezesa Centralnego Urzędu Planowania.

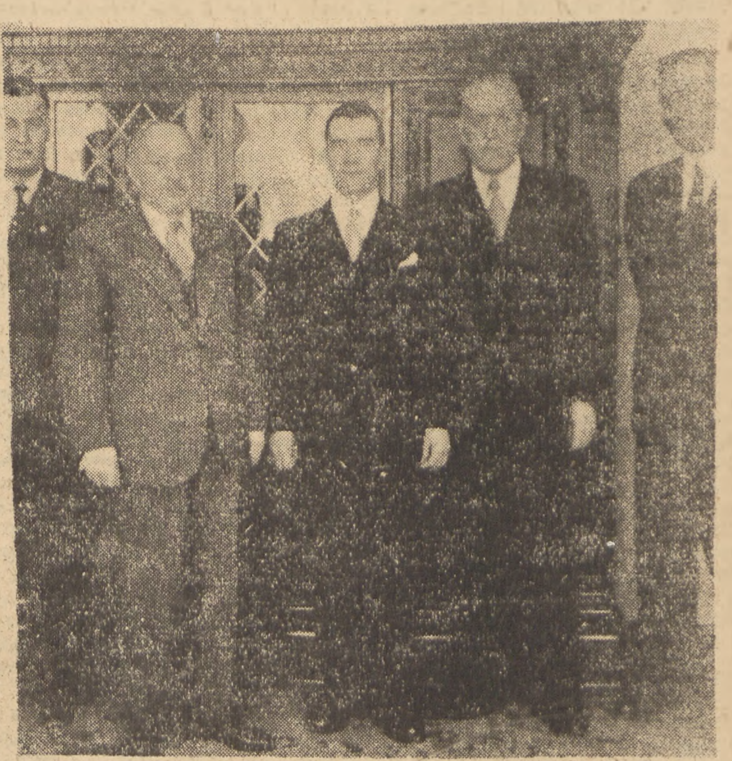

W Warszawie bawi delegacja rządu fińskiego. która złożyla wizytę ministrowi spraw zagranicznych, Zygmuntowi Modzelewskiemu (drugi od lewej). Na czele delegacji stoi minister Takki (w środku) Foto SAP

### Upokarzająca decyzja

## W. Brytania zgodziła się na „inspekcję"

### z tytułu planu Marshalla

**Londyn** (PAP). Pismo labourzystów „The People" w artykule wstępnym pisze, że Wielka Brytania uczyniła ostatnio „zadziwiający krok", który uszedł ogólnej uwadze. Chodzi o to, że konwencja, podpisana przez 16 uczestników planu Marshalla, a obowiązująca wszystkie te kraje do udzielenia zgody na przeprowadzenie u nich inspekcji, gdyby inspekcja taka okazała się konieczna celem sprawdzenia ścisłości informacji udzielonych przez poszczególne kraje, została podpisana również przez Wielką Brytanię. W ten sposób — podkreśla pismo — Wielka Brytania zgodziła się na to, by jej sąsiedzi interweniowali w razie powzięcia podejrzenia, że Wielka Brytania nie produkuje swego kontyngentu dla „wspólnych" celów.

### Transjordania wypowiedziała wojnę sjonizmowi

# W Palestynie działania wojenne na wielką skalę

## Stan wyjątkowy w Kairze i Aleksandrii

**Damaszek** (API). W chwili, gdy Rada Bezpieczeństwa i komisja palestyńska ONZ na próżno i bezskutecznie wzywają ludy zamieszkujące Palestynę do zaprzestania walki, na wschodnich granicach Palestyny rozgorzała formalna wojna. Regularne oddziały armii transjordańskiej przekroczyły Jordan, głosząc „wojnę przeciwko syjonizmowi". **Jak donosi agencja Reutera, oddziały transjordańskie zajęły położone o blisko 20 km od Jordanu Jerycho.** Atak Transjordanii na Palestynę rozpoczął się w nocy z poniedziałku na wtorek.

Król Transjordanii, Abdullah, oświadczył specjalnemu wysłannikowi Reutera, że **armia arabska poświęci wszystkie swoje siły dla ustanowienia w Palestynie jednolitego państwa arabskiego.** Jedynym rozwiązaniem problemu palestyńskiego jest — jego zdaniem — wojna. Użycie wojsk transjordańskich w Palestynie uważa król Abdullah za zupełnie naturalne zjawisko.

Oświadczenie Abdulaha nie może jednak, jak podkreślają obserwatorzy polityczni, zmienić faktu, że **TRANSJORDANIA JEST PIERWSZYM PAŃSTWEM — CZŁONKIEM ONZ, KTÓRE DOPUŚCIŁO SIĘ JAWNEGO ZŁAMANIA ZASAD KARTY NARODÓW ZJEDNOCZONYCH I WYPOWIEDZIAŁO AGRESYWNĄ WOJNĘ SWOJEMU NAJBLIŻSZEMU SĄSIADOWI.**

Według doniesień z ostatniej chwili, ciężka artyleria regularnej armii transjordańskiej rozpoczęła ostrzeliwanie szeregu punktów Haify, portu na północy kraju, zdobytego przed kilku dniami przez siły żydowskie. Jednocześnie arabska kwatera główna wojsk palestyńskich wydała w Damaszku komunikat, który donosi o gwałtownej bitwie w Acre.

Według wiadomości z całkowicie pewnych źródeł, na granicy **Palestyny nastąpiła koncentracja jednostek armii egipskiej, która również przekroczyć ma wkrótce Jordan, aby przyłączyć się do walki z Żydami.**

Dotychczas brak jeszcze wiadomości z oficjalnych źródeł o reakcji organów ONZ na zaszłe ostatnio wypadki.

## Wzburzenie wśród Arabów

**Kair** (API). W Kairze i Aleksandrii ogłoszony został stan wyjątkowy, obowiązujący dziś od świtu. Policja obawia się demonstracji, które zapowiedziane zostały na dzień dzisiejszy, dla moralnego poparcia Transjordanii w jej walce ze syjonizmem.

**Tel Aviv** (API). Kwatera główna Irgun Zwei Leumi wydała wczoraj wieczorem następujący komunikat: „Po uciążliwych walkach oddziały nasze wkroczyły do Jafy. Walka toczy się obecnie o zajęcie dworca. Brytyjskie czołgi i karabiny maszynowe skierowały ogień na nasze oddziały. Ostrzeliwanie Jafy z moździerzy trwało przez całe popołudnie. Pozycje arabskie zostały zbombardowane. Straty po stronie nieprzyjaciela są b. duże".

Jak wiadomo, Irgun Zwei Leumi rozpoczęła swój atak na Jafę bez porozumienia z dowództwem organizacji Haganah. W poniedziałek odbyła się jednak narada dowódców naczelnych Irgunu i Haganah, na której uzgodniono poglądy na sytuację wojskową w rejonie Jafy.

## Pożyczka dla Polski wywołała zwyżkę

### na giełdzie londyńskiej

**Londyn.** Wiadomość o udzieleniu Polsce kredytu przez W. Brytanię spowodowała silną zwyżkę na rynku obligacji.

Kursy obligacji krajów środkowo-europejskich silnie zwyżkowały, nie było jednakże podaży.

W zakresie akcji, obroty były zmniejszone. Zainteresowanie koncentrowało się w inwestycjach brytyjskich, w Południowej Ameryce i Indiach, gdyż spodziewane jest wykupienie tych papierów przez te kraje.

### Z uroczystości Dnia Lasu w Katowicach

Na zdjęciach: sadzenie drzewek przed gmachem Województwa oraz fragmenty imponującego pochodu, który przeszedł ulicami miasta.

Fot. „Dziennik Zachodni" Cz. Datka, Katowice

## Kupcy dziękują min. Mincowi

*POZNAŃ.* (PAP). Członkowie Zarządu Głównego Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupieckich wystosowali do ministra przemysłu i handlu Hilarego Minca depeszę w której stwierdzają wielki dorobek gospodarczy i społeczny Polski pokazany na Międzynarodowych Targach Poznańskich. Członkowie Zarządu przesyłają min. Mincowi wyrazy wdzięczności za pełne obiektywizmu zrozumienie potrzeb handlu, jak również zapewniają, że zrzeszone kupiectwo przez lojalną i usilną pracę dążyć będzie do wykonania postawionych mu zadań.

## Zmodernizowany S/S „Pułaski"

### popłynął po bawełnę dla Czechosłowacji

**Warszawa.** (PAP) Polski liniowiec frachtowy „Pułaski" zakończył swój 4-miesięczny pobyt na stoczni Todd w Hoboken, gdzie został poddany gruntownej przebudowie i modernizacji technicznej. Kotły statku, dotychczas dostosowane do spalania węgla, otrzymały kompletną instalację, pozwalającą na zastosowanie paliwa płynnego. W ładowniach statku zmontowano nowoczesne urządzenia wentylacyjne. Nadbudówka na śródokręciu uległa całkowitej przebudowie w związku z urządzeniem pomieszczenia dla załogi.

Po wyjściu ze stoczni S/S „Pułaski" udał się do Nowego Orleanu po ładunek bawełny dla Czechosłowacji.

## Katastrofa „tureckiego" samolotu

*WIEDEŃ.* (PAP). Podczas katastrofy myśliwca amerykańskiego, pilot zeskoczył ze spadochronem w chwili, gdy samolot znajdował się nad Tyrolem austriackim. Pilot nie doznał szwanku. Należał on do załóg 30 samolotów ameryk., które udawały się do Ankary, w ramach „pomocy" amerykańskiej dla Turcji.

### Hitlerowcy w policji austriackiej

**Wiedeń.** Jak donosi dziennik „Österreichische Volksstimme" do policji austriackiej przyjmowani są byli hitlerowcy, którzy zasłużyli się dobrze faszyzmowi. Jednakże — jak pisze gazeta — wielu wyższych urzędników policji sprzeciwia się akcji ministerstwa spraw wewnętrznych, które przyjmuje do służby policyjnej oficerów i urzędników hitlerowskich. Naród austriacki — pisze dziennik — nie życzy sobie policji i żandarmerii reakcyjnej. Potrzebna mu jest taka policja, która bronić będzie republiki i demokracji.

# Zabór Gdańska

## ułatwił Beck swoją polityką

### Min. Grosz w roli eksperta
### na procesie Forstera w Gdańsku

**Gdańsk (PAP). „Główną winę za zrównanie polityczne Wolnego Miasta Gdańska z Rzeszą i jego zabór ponoszą hitlerowcy. Prohitlerowska polityka rządu sanacyjnego ułatwiła jednak Niemcom dokonanie tych gwałtów" — powiedział min. Grosz, zeznając w charakterze biegłego Ministerstwa Spraw Zagr. iBegły przedstawił Trybunałowi rolę, jaką odegrała polityka min. Becka w tragicznej sprawie gdańskiej.**

Min. Grosz scharakteryzował międzynarodową sytuację polityczną, jaka istniała w latach trzydziestych. Niemiecki narodowy socjalizm, w którego planach leżał już od samego początku podbój świata, rozpoczął dokonywanie tzw. „anschlussów", Hitler, jakkolwiek odrazu zamierzał dokonać zaboru całych państw, poprzestał jednak na razie na stopniowym odrywaniu i przyłączaniu do Rzeszy poszczególnych ziem, należących do tych państw. Był to manewr polityczny, mający na celu przyzwyczajanie do takiego stanu rzeczy opinii światowej, dzięki czemu mógł on na razie uniknąć konfliktu zbrojnego. *Hitler orientował się dobrze w tym, że ani Chamberlain ani Daladier nie zgłoszą żadnego sprzeciwu wobec takiej polityki.* Narodowi socjaliści wiedzieli również, że mocarstwa zachodnie liczą się z agresją Hitlera na Związek Radziecki i, że owa ewentualna agresja spotka się z ich aprobatą.

Wykorzystując tego rodzaju orientację mocarstw zachodnich, Hitler dokonał kolejnych „anschlussów" Nadrenii, Austrii, Kłajpedy, Czech i zamierzał w ten sposób zrealizować aneksję Wolnego Miasta Gdańska. Ponieważ zabór Gdańska musiał być poprzedzony politycznym zrównaniem Wolnego Miasta z Rzeszą, *Hitler delegował na ten teren oskarżonego Alberta Forstera.*

Już sam „anschluss" polityczny realizowany przez oskarżonego Forstera — powiedział min. Grosz — był naruszeniem prawa międzynarodowego.

Rzesza niemiecka nie miała prawa mieszać się do spraw polsko-gdańskich, starała się zdobyć drogą faktów możliwość ingerencji w te sprawy. Oskarżonemu Forsterowi udało się do takiego stanu rzeczy doprowadzić. Stworzono później oddziały SS, które z jednej strony były narzędziem terroru politycznego, uprawianego przez NSDAP od 1933 r., a z drugiej strony *siłą zbrojną, która miała być użyta w momencie przyłączenia Gdańska do Rzeszy. Forsterowi udało się podporządkować sobie nie tylko organa partyjne, ale i władze państwowe Gdańska. Od tego czasu ośrodek dyspozycyjny dla władz gdańskich przeniesiony został z Wolnego Miasta do Berlina.*

#### Do tego doprowadziła sanacyjna orientacja

Z kolei biegły przeszedł do omówienia roli, jaką odegrała polityka rządu sanacyjnego w sprawie Gdańska. Biegły stwierdził, że sanacja mało zwracała uwagi na niebezpieczną sytuację wewnętrzną w Gdańsku, ponieważ wychodząc z podobnych założeń ideowych jak hitleryzm, starała się o jak najlepsze stosunki z Rzeszą niemiecką, a ukoronowaniem tego było podpisanie w roku 1934 z Niemcami paktu o nieagresji.

*To prohitlerowskie nastawienie rządu sanacyjnego uczyniło niemożliwą jakąkolwiek interwencję w wypadkach naruszania praw polskich w Gdańsku. Niezależnie od tego jednak, że polityka ministra Becka ułatwiała hitlerowcom zrealizowanie planu przyłączenia Gdańska do Rzeszy, główną winę za zabór Wolnego Miasta, a przedtem za jego polityczne „zgleichschaltowanie" z Rzeszą ponoszą oczywiście hitlerowcy.*

*Przewodniczący:* Jaki był stosunek Anglii i Francji do sprawy gdańskiej?

*Biegły:* Państwa te uprawiały, podobnie jak w stosunku do innych krajów, które stawały się ofiarami Hitlera, politykę ustępstw. Nazwano to „karmieniem bestii ludzkim mięsem" do czasu oczywiście, aż mięso to mogłoby się stać angielskim lub francuskim.

*Przewodniczący:* Czym należy wytłumaczyć bezsilność Ligi Narodów, w wypadkach, gdy w Gdańsku potrzebna była międzynarodowa interwencja?

*Biegły: Liga Narodów w owym czasie nie była już instytucją mającą na celu zachowanie międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, ale stała się instrumentem rozgrywek politycznych.*

#### Właściwa rola Forstera

Na zapytanie ławnika Stefańskiego, czy *oskarżonego Forstera należy uważać za emisariusza obcego mocarstwa, na terenie ościennym, biegły odpowiada twierdząco dodając przy tym, że właściwa rola Forstera będzie oświetlona dostatecznie dopiero wówczas, kiedy się uzupełni, że mocarstwo to było drapieżne, gwałcące traktaty międzynarodowe i dopuszczające się oszustw politycznych.*

*Prokurator Kurowski:* Czy w chwili podpisywania z Polską paktu o nieagresji, Rzesza niemiecka miała już takie pakty z innymi państwami?

*Biegły: Nie, pakt o nieagresji z Polską był pierwszym tego rodzaju manewrem niemieckim na terenie międzynarodowym. Był to niejako bilet wejścia na arenę międzynarodową.*

*Prokurator Kurowski:* Czy pakt o nieagresji był podpisany na skutek tego, że Beck chciał się przeciwstawić jakiemuś innemu mocarstwu?

*Biegły: Podpisując pakt podkreślono zgodnie przeciwstawienie się Związkowi Radzieckiemu.*

#### Znowu na błędnej drodze

*Przewodniczący:* Jakie było stanowisko rządu polskiego w chwili, kiedy Hitler wysunął jawnie żądania przyłączenia Gdańska do Rzeszy?

*Biegły: Rząd sanacyjny orientując się w roku 1938, że kapilucja wobec żądań Hitlera nie odniosłaby pożądanego skutku, zaczął szukać gorączkowo nowych sojuszników i porzucił swe prohitlerowskie stanowisko. Sanacja nie poszła jednak drogą najprostszego i jedynie słusznego rozwiązania, jakim byłoby nawiązanie przyjaznych stosunków ze Związkiem Radzieckim, ale przeciwnie, starając się nie dopuścić Związku Radzieckiego do antyhitlerowskiego frontu, poszukiwała pomocy u Anglii i Francji. Anglia i Francja były jednak daleko. Tego rodzaju politykę można nazwać zdradziecką wobec własnego kraju.*

*Prokurator Kurowski:* Czy w wypadku, gdyby w okresie owych kolejnych anschlussów Hitlera doszedł do skutku pakt wschodni, dałby on gwarancję bezpieczeństwa?

*Biegły: Pakt wschodni zagwarantowałby niewątpliwie międzynarodowe bezpieczeństwo, gdyby był doszedł do skutku w roku 1936, 1937, a może nawet i w 1938. Prawdopodobnie wtedy nie doszłoby do Monachium i do ataku na Polskę.*

Po ekspertyzie biegłego min. Grosza przewodniczący WTN sędzia Rybczyński ogłosił zamknięcie przewodu sądowego, udzielając głosu prokuratorowi Kurowskiemu.

Mimo żywotnych interesów Polski w Wolnym Mieście Gdańsku *Beck nie chciał uznać, aby sprawy gdańskie w czymkolwiek mąciły sojusz z Rzeszą* — podkreślił na wstępie oskarżyciel publiczny. — Polityka ta obiektywnie była w dziedzinie spraw międzynarodowych polityką klęski i zdrady narodowej. Forster może o sobie z dumą powiedzieć, że wykonał powierzone mu przez „Führera" zadanie. Wykonał je skrupulatnie aż do końca, o czym świadczą wymownie wydarzenia, jakie rozegrały się przy zdobywaniu poczty i szturmie na dyrekcję kolejową.

Reasumując, prokurator oświadcza, że oskarżony Forster odpowiada przed naszymi sądami, jako gauleiter za to, *że jako jeden z kierowników NSDAP realizował program tej partii, zmierzający między innymi do rozpętania wojny i zagarnięcia na tej drodze terytoriów państw ościennych — przede wszystkim Polski. Odpowiada za to* że stosował dla zbrodniczych celów partii zalecone przez nią zbrodnicze metody, zwane dzisiaj powszechnie zbrodnią wojenną i zbrodnią przeciw ludzkości oraz za to że w działalności swej nie ograniczał się jedynie do wykonywania rozkazów wodza, ale *przejawiał inicjatywę, energię i zapał.* Odpowiada za wykonywane rozkazy i dlatego jeszcze, że pozostając wytrwale i wiernie w szeregach partii, przyjął przez to na siebie dobrowolnie i świadomie obowiązek wykonywania jej dyrektyw i zleceń.

Po przemówieniu prokuratora Kurowskiego posiedzenie zamknięto.

*Kreska o polityce.*

**RZECZ DZIEJE SIĘ W CHILE, PERU, KOLUMBII, URUG... LUB BOLIWII...**

Rys. Gwidon Miklaszewski

**— Dzieci, jak się nazywa nasz prezydent?**
**— Nie wiemy, nie czytaliśmy jeszcze gazet popołudniowych!**

# Miliardowe dostawy zagraniczne

## ułatwią wykonanie planu inwestycyjnego

*WARSZAWA.* (PAP). Pokrycie materiałowe stanowi, obok elementu finansowego i czynnika pracy, fundamentalną podstawę realizacji planu inwestycyjnego. Większość materiałów niezbędnych do wykonania planowanych inwestycji w roku 1948 pochodzi z produkcji krajowej. Szereg jednak, przeważnie bardziej skomplikowanych artykułów inwestycyjnych, zmuszeni jesteśmy importować z zagranicy.

Krajowa część ogólnej kwoty materiałowego pokrycia planu przedstawia w 1948 r. wartość 104 miliardów zł., tj. 78 proc. ogółu środków przeznaczonych na materiały, zagraniczna zaś — 30 miliardów zł., tj. 22 proc. Zakupy zagraniczne dokonane będą głównie drogą clearingu przy nieznacznych tylko trransakcjach wolnodewizowych.

Import materiałów inwestycyjnych przewidziany w planie — obejmuje duży wachlarz różnego rodzaju artykułów. Głównym odbiorcą importowanych materiałów inwestycyjnych będzie przemysł państwowy.

Drugim z kolei inwestorem wymagającym zakupu zagranicznych materiałów inwestycyjnych jest Ministerstwo Żeglugi, którego udział w ogólnym imporcie wynosi 11 proc. Większość wydatków przeznacza się tu na powiększenie tonażu naszej floty oraz rozbudowę urządzeń portowych.

7% środków przeznaczonych na sfinansowanie importu inwestycyjnego przypadło Ministerstwu Komunikacji. Chodzi tu o zwiększenie stanu naszej motoryzacji i lotnictwa, usprawnienie żeglugi śródlądowej, głównie na Odrze, a przede wszystkim — o zaopatrzenie kolei w sprzęt dla elektryfikacji niektórych linii i węzłów.

Z pozostałych materiałów inwestycyjnych, które mamy importować w 1948 r. na uwagę zasługuje: zakup traktorów, koni i maszyn rolniczych, urządzeń przemysłu budowlanego oraz sprzętu laboratoryjnego dla badań naukowych.

## Proces spiskowców w Grazu

**Praga** (PAP). Jak donosi agencja Telepress, na procesie bandy spiskowców faszystowskich w Grazu ustalono, iż rolę kierowniczą wśród spiskowców grał „mąż zaufania", dr Klinger. Świadkowie zeznali, iż Klinger był w bliskim kontakcie z wywiadem brytyjskim.

Szef bandy Souczek otrzymywał pieniądze od oficerów b. armii niemieckiej nie tylko w walucie austriackiej, ale również w dolarach. W zamian za informacje o wojskach radzieckich i jugosłowiańskich, hitlerowcy Griesmeier i Schaller proponowali bandzie Souczka dolary. Hitlerowcy dawali członkom bandy do zrozumienia, że przekazywać będą informacje o wojskach radzieckich i jugosłowiańskich wywiadowi amerykańskiemu, który „ogromnie się nimi interesuje".

## Wyroki śmierci w procesie szpiegów

**Lubljana. (obsł. wł.) W poniedziałek sąd wojskowy w Lubljanie wydał wyrok na 15 osób sądzonych za szpiegostwo i sabotaż przemysłowy. Mocą wyroku skazanych zostało 11 osób na śmierć. Wśród skazanych znajduje się kilku b. urzędników państwowych.**

# Amerykańska MP porywa ludzi

### Interwencja radzieckiej komendantury w Austrii

**Wiedeń. (PAP) Wiedeńskie biuro TASS ogłosiło dwa komunikaty, dotyczące działalności amerykańskiej policji wojskowej i wywiadu USA na terenie Austrii.**

**W pierwszym komunikacie TASS, powołując się na raporty austriackich władz policyjnych, stwierdza, że amerykańska policja wojskowa porwała z radzieckiej strefy okupacyjnej szereg ludzi, którzy do tej pory nie odnaleźli się.**

**W drugim komunikacie TASS przytacza wypadek zaaresztowania przez wywiad amerykański obywatela amerykańskiego Kurta Tuerka, członka straży fabrycznej, podlegającej administracji radzieckiej w zagłębiu naftowym. Tuerka aresztowano bez powodu i oficerowie wywiadu amerykańskiego usiłowali wydostać od niego pod groźbą tortur dane o składzie straży fabrycznej i o stosunkach w zagłębiu naftowym. Zwolnienie nastąpiło dopiero po interwencji radzieckiej komendantury.**

**Komunikat TASS-a stwierdza, że bezprzykładne i zuchwałe zachowanie się wywiadu amerykańskiego, do którego należą też próby wymuszania od byłych jeńców wojennych wiadomości o Związku Radzieckim, dowodzi, że władze amerykańskie w Austrii zatraciły już wszelkie hamulce w wyborze metod, przy pomocy których usiłują one osiągnąć swój cel. (w)**

## Buhler
### b. zastępca Franka stanie przed Trybunałem

**Warszawa.** Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Krakowie zakończyła już śledztwo przeciwko zastępcy „gubernatora" Franka — Józefowi Buhlerowi.

W wyniku dochodzeń, trwających od końca 1947 r., zebrano kilkadziesiąt tomów materiałów oskarżycielskich, obejmujących, poza konkretnymi zbrodniami Buhlera — całokształt zbrodniczej działalności administracji tzw. „rządu GG" na terenie Polski. Proces Buhlera odbędzie się w Krakowie pod koniec maja lub w początkach czerwca r. b.

***Przegląd prasy***

## Rola inteligencji w wyścigu pracy

Współzawodnictwo pracy obejmuje coraz to szerszym zasięgiem wszystkie niemal dziedziny naszego życia przemysłowego i gospodarczego. Powstaje pytanie: czy i w czym mogą ze sobą współzawodniczyć pracownicy umysłowi? Czy można i tutaj wyznaczać normy?

„KURIER CODZIENNY" jest zdania, że wyznaczanie norm w zawodach, polegających na wyłącznej pracy umysłu, jest możliwe, jeśli dotyczy jednak nie tyle ilości, ile jakości.

*Weźmy przykłady: żądanie od nauczyciela określonej ilości dobrych ocen. Sprawa ta postawiona jest w ten sposób, że stwarza możliwości nadużyć, gdyż stopnie mogą być naciągane i stan przedstawiony przez nieuczciwe jednostki nie będzie zgodny ze stanem faktycznym.*

*Osiągnięte wyniki — pisze „KURIER CODZIENNY" należy mierzyć nie tylko ilością dobrych ocen, ale także poziomem umysłowym młodzieży.*

A teraz drugi przykład: urzędnika, pod którego adresem sypią się często, słusznie, czy niesłusznie, różnego rodzaju zarzuty:

*Pracy urzędnika nie można znormalizować w znaczeniu narzucenia mu pewnych ruchów i czynności, jak np. w systemie Forda, można jednak żądać od niego rzetelnej pracy. Wiemy, że często trudne do rozstrzygnięcia sprawy, lub idące nie po myśli danego urzędnika bywają odkładane i czekają na przypadek, który by im pozwolił zobaczyć światło dzienne.*

*Urzędnik, załatwiający podania musi pamiętać, że podanie nie jest tzw. papierkiem do odwalenia, że na załatwianie podań czekają potrzebujący.*

Wielką bolączką interesantów jest marnotrawstwo czasu przez poszczególne „wielkości", siedzące za biurkiem.

*Jest faktem ogólnie znanym, że urzędnik jest jednym z najwolniej pracujących ludzi w Polsce.*

A tymczasem interesant czeka... Jego czas jest cennym dobrem, którego marnotrawić nie można, gdyż godzi to w gospodarkę państwową, i jest aktem sabotażu.

*Chodzi o jakość i szybkość załatwionych spraw — kończy „KURIER CODZIENNY". Zasadnicza rola inteligencji w wyścigu współzawodnictwa pracy polegać będzie na koordynacji i nadawaniu organizacyjnych ram wysiłkom ogółu oraz na maksymalnym usprawnieniu własnej działalności i wyrugowaniu z niej szkodliwych dla pracy niedociągnięć.*

# Polacy w Niemczech

### manifestują na rzecz Ziem Zachodnich

**Berlin (PAP).** Staraniem Związku Polaków w Niemczech odbyła się w Berlinie akademia z okazji trzylecia odzyskania Ziem Zachodnich. Sala kina, gdzie zgromadzili się licznie członkowie Polonii berlińskiej, była udekorowana godłami narodowymi, a na ekranie widniał wielki napis: **„Nasza jest Odra, nasza jest Nysa".**

Akademię zagaił przewodniczący Związku Polaków — Drukarczyk, podkreślając osiągnięcia gospodarcze Polski, uzyskane w okresie trzyletnim na dawnych ziemiach piastowskich. Mówca zwrócił uwagę na odzywającą się coraz głośniej w Niemczech zachodnich propagandę rewizjonistyczną.

Jako przedstawiciel szefa polskiej misji wojskowej w Niemczech przemawiał konsul gen. R. P. — Marecki: „Polonia niemiecka — powiedział konsul — musi widzieć w Ziemiach Zachodnich symbol zakończenia swojej tułaczki i ostatecznego wyzwolenia wszystkich ziem polskich. W odpowiedzi na rewizjonistyczną propagandę naród polski przystąpił do jeszcze większej pracy, zaś odpowiedzią Polski na plan Marshalla jest **plan zielonych pól i dymiących kominów fabrycznych zarówno na terenach odzyskanych, jak i w całym kraju".**

## Autor protokołu „M" przywódcą SDP

**Berlin** (API). — Korespondent (API) donosi z Berlina:

„Neues Deutschland" donosi, powołując się na źródła dobrze poinformowane, iż **autorem głośnego protokołu „M"**, oskarżającego komunistów niemieckich o przygotowanie sabotażu, **jest drugi wiceprzewodniczący partii socjal-demokratycznej Fritz Heine.**

# Wielotysięczna rzesza

## pracowników służby zdrowia

### w jednej organizacji zawodowej

**Warszawa** (PAP). W dniach 25 i 26 bm. odbyła się ogólnokrajowa konferencja delegatów Zarządów Okręgowych Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia R. P. W konferencji wziął udział przedstawiciel KCZZ Pirutin.

Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia R. P. skupia w swych szeregach już ponad 61 tys. członków, którzy przed wojną zrzeszeni byli w poszczególnych związkach: lekarzy, lekarzy-dentystów, farmaceutów, pielęgniarzy itp. W ciągu niespełna półtorarocznej pracy Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia R. P. przeprowadził zjednoczenie wielotysięcznej rzeszy pracowników, zatrudnionych w służbie zdrowia publicznego.

Konferencję zagaił prezes Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia R. P. dr Jan Rutkiewicz. Ze sprawozdań z 14 okręgów, z których najliczniejszy jest warszawski, liczący ponad 11.600 członków, wynika, że jedną z aktualnych trosk poszczególnych Zarządów Okręgowych jest sprawa należytego postawienia pracy kulturalno-oświatowej, zorganizowania świetlic, bibliotek itp. oraz racjonalne opracowanie norm współzawodnictwa pracy.

Na organizację domów wypoczynkowych w roku bieżącym przeznaczono ponad pół miliona złotych.

Poza wczasami dla pracowników Związków Zawodowych Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia R. P. zorganizował już 3 własne domy wypoczynkowo-kuracyjne: w Czorsztynie nad Dunajem, Lądku Zdroju i Solicach Zdroju.

Na konferencji omówiono poza tym sprawy organizacyjne, sekcji zawodowych, ekonomiczne, doszkalania zawodowego, kulturalno-oświatowe, kobiece oraz wychowania fizycznego.

# „Gwardia faszystowska" z Bizonii

### w akcji frontowej na terenie Grecji

**Ateny** (API). Generał Markos, przemawiając ostatnio przed mikrofonem rozgłośni „Wolnej Grecji", oświadczył:

**„Przed rokiem było nas zaledwie 25.000, dziś jest nas kilkakrotnie więcej.** Monarchiści ateńscy mają armię złożoną z około 200.000 ludzi, a mimo to nie osiągają sukcesów. Dowództwo ich nie jest jednolite, a wiadomą jest rzeczą, że tarcia istnieją nie tylko w obozie monarchistów greckich, lecz również między okupantami angielskimi i amerykańskimi.

W styczniu br. zreorganizowano armię rządu ateńskiego wg. planów amerykańskich, jednakże reorganizacja ta spaliła na panewce wskutek niedołęstwa dowództwa. Obecnie Amerykanie proponują nowy plan, według którego armia regularna ma być wycofana na tyły, a **do akcji frontowej wejść mają oddziały tzw. gwardii narodowej, będącej odmianą SS. Rekrutacja do tych oddziałów odbywa się w Bizonii i obejmuje przede wszystkim kolaboracjonistów i międzynarodowe elementy faszystowskie".**

**Zdenek Dvoraček**
redaktor „Prace"

(Specjalnie dla „Dziennika Zachodniego")

# Przed XI zlotem „Sokołów"

Praga, w kwietniu.

Czechosłowackie wychowanie fizyczne może zanotować w roku bieżącym dwa najwybitniejsze w swoich dziejach wydarzenia. W organizacji gimnastycznej „Sokół" zjednoczono całe wychowanie fizyczne i wszystkie organizacje sportowe. „Sokół" stał się najwyższą instancją dla wszelkich akcji, związanych ze sportem i wychowaniem fizycznym. Już przed wojną był on największą organizacją gimnastyczną. Prócz niego działały jeszcze w Republice organizacje: „Robotnicze Zjednoczenie Gimnastyczne", „Orzeł" i „Związek Proletariackiego Wychowania Fizycznego".

Po wyzwoleniu majowym postanowiono zjednoczyć organizacje wychowania fizycznego, nie doszło jednak do tego w następstwie oporów, jakie stawiały centralne kierownictwo organizacji sportowych i pewne czynniki w „Sokole", ulegające dążeniom reakcyjnych partii politycznych. Reakcja przypuszczała mianowicie, że przynajmniej z tych elementów zrobi sobie powolne narzędzie. Jakoż nie tylko używwała ich, lecz i nadużywała. Wszystko to jednak, dzięki Bogu, czechosłowackie wychowanie fizyczne ma poza sobą i dziś już, zjednoczone, zmierza do największego swego rozwoju.

## Stavíme hlediště pro XI. slet

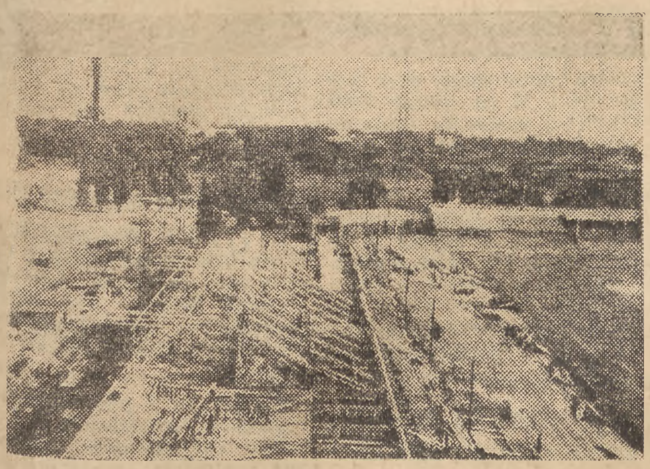

Olbrzymi stadion Masaryka w Pradze, na którym odbędzie się zlot

### Raz na sześć lat

Zjednoczenie było pierwszym tegorocznym wielkim wydarzeniem. Drugim, na które wywrze ono wielki wpływ, stanie się ogólnokrajowy zlot „Sokoła". Słowo „zlot" podobnie, jak i słowo „Sokół" zostało zaczerpnięte z przyrody. Przyrodnicy uważają sokoła za najzręczniejszego i najdoskonalszego ptaka z całej ich czeladki tego samego gatunku. Dlatego właśnie założyciele ruchu sokolego Tyrsz i Fuegner wybrali go na godło organizacji. Zlotem nazywamy zjawisko przyrody, występujące w jesieni, gdy ptaki gromadzą się przed wspólnym odlotem do ciepłych krajów.

„Sokoli" czechosłowaccy zlatują się tylko raz na sześć lat w Pradze, aby wykazać całemu narodowi i światu, do jak doskonałej kondycji fizycznej doprowadziła ich idea sokola. Tegoroczny — jedenasty z rzędu — zlot sokoli w Pradze będzie największym spośród urządzanych dotychczas w tym mieście. Do stolicy Czechosłowacji zjedzie około trzystu tysięcy „sokolic" i „sokołów". W charakterze widzów przybędzie prawdopodobnie dwa miliony ludzi. Już dzisiaj widać, że organizacyjne i techniczne opanowanie tak olbrzymiego przedsięwzięcia będzie egzaminem dyplomowym nie tylko dla władz sokolich, lecz i dla władz miejskich Pragi, organów bezpieczeństwa i służby komunikacyjnej.

### Pieniądze, które warto wydać

Stadion „Sokoła" buduje się już od zeszłego roku. Wydatki na wzniesienie nowych trybun wynoszą 120 milionów koron czeskich. Prace kamieniarskie (wybrukowanie) kosztowały 4.200.000 koron czeskich, a prace stolarskie i ślusarskie — trzy miliony koron. Trzypiętrowe garderoby, wzniesione z drzewa, kosztowały 15 milionów koron.

Praga musi wydać na zlot „Sokoła" 126 milionów koron. Za pieniądze te przebrukuje się setki tysięcy metrów kwadratowych ulic, zbuduje wiele kilometrów nowych torów tramwajowych, naprawi kilka mostów itd. Zyski, jakie przyniesie zlot, pokryją jednak wszystkie te wydatki.

Zaopatrzenie techniczne, niezbędne do opanowania całego olbrzymiego przedsięwzięcia, odpowiada dojrzałości przemysłowej i technicznej Czechosłowacji. „Stadion Masaryka", jak brzmi nazwa oficjalna sokolego pola ćwiczeń, pomieści 17.000 ćwiczących. W ziemię będą wbudowane tzw. reproduktory, z których ćwiczący będą słyszeli rozkazy, choć tych ostatnich nie będzie słyszała publiczność. Reproduktory będą umieszczone w odległości 18 metrów jeden od drugiego.

Dla filmowców, fotografów i dziennikarzy przygotowano miejsca specjalne. Każdy dziennikarz, nawet zagraniczny, będzie mógł ze swego stanowiska łączyć się bezpośrednio telefonicznie ze swoją redakcją. Prócz tego na boisku umieści się kilka aparatów telewizyjnych, które będą nadawały cały przebieg zlotu pięćdziesięciu stacjom, umieszczonym w różnych częściach Pragi. Cała uroczystość będzie nakręcana na film kolorowy.

### Patrol na helikopterach

W celu opanowania ruchu ulicznego, niektóre arterie będą przeznaczone wyłącznie dla pieszych, inne zaś — tylko dla pojazdów. Z okazji zlotu wytknięto nowe linie tramwajowe i trolejbusowe. W dniach zlotu samochodem wolno będzie wjeżdżać do Pragi jedynie za specjalnymi biletami, a zatrzymywać się w mieście tylko przez czas ściśle określony i jedynie na wyznaczonych miejscach postoju. Nad stolicą Czechosłowacji służba policyjna będzie krążyła na helikopterach, kierując ruchem przy pomocy krótkofalowej radiostacji nadawczej.

Na boisku będzie funkcjonowało kilka urzędów pocztowych, zaopatrzonych w telefon, telegraf i dalekopisy. Przygotowano wreszcie gigantyczne kuchnie, magazyny żywności i napojów, gdyż ćwiczący uczestnicy zlotu będą się stołowali bezpośrednio pod stadionem.

Zlot sokoli jest atrakcyjnym magnesem także i dla zagranicy. Prócz „sokołów" czechosłowackich wystąpią na nim również zespoły gimnastyczne z innych krajów. Polska, Związek Radziecki, Jugosławia, Bułgaria, Belgia, Szwecja, Norwegia, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Meksyk, Francja, Argentyna, Brazylia, Egipt i inni goście cudzoziemscy wezmą udział w ćwiczeniach zlotowych.

W charakterze widzów będą obecni przybysze dosłownie z całego świata. Przyjazd swój zapowiadział nawet jeden z maharadżów hinduskich. Powstaje tylko pytanie, gdzie pomieszczą się w Pradze wszyscy ci ludzi, gdzie będą mieszkali i czy w przepełnionym mieście porządnie się wyśpią. Organizatorzy zlotu wierzą, że i te trudności zdołają usunąć.

*Zdenek Dvoracek*

# Budujemy Polskę murowaną

## Przemysł cementowy dźwiga się z ruin

*Opole*, w kwietniu.

Prostokąty zieleniejących pól i świeżo zaoranej ziemi, z rozrzuconymi kępkami drzew, przecięte drogą do Opola, robią wrażenie okolicy w stu procentach rolniczej. Tym bardziej uderza i zwraca uwagę kompleks budynków fabrycznych, wyrastających tuż przy wjeździe do Opola. Kilka stale dymiących kominów i ogromne silosy, pokryte grubą warstwą szarego delikatnego pyłku, świadczą, że jest to fabryka cementu. Cementownia Opole-Miasto, jedna z wielu stanowiących bogactwo Ziem Odzyskanych.

Najmniej zniszczona działaniami wojennymi cementownia ta została uruchomiona w kwietniu 1946 r. i pracuje do dziś bez przerwy, zwiększając nasz potencjał gospodarczy.

### Zniszczenia i odbudowa

Niemcy opuszczając nasze Ziemie Odzyskane, niszczyli wszystko a między innymi zniszczyli cementownie, których zdemontowane maszyny odnajdywano w promieniu kilkudziesięciu kilometrów. Zabezpieczanie, ściąganie i montaż tych maszyn, z powodu braku środków transportowych i wykwalifikowanych pracowników, był niesłychanie utrudniony, jednak siła woli i zapał zdołały pokonać wszystkie trudności.

W pięć miesięcy po przepędzeniu Niemców ruszyły pierwsze turbiny dużej elektrowni cementowni groszowickiej zaopatrującej częściowo w energię Opole. W grudniu tegoż roku rozpoczął pracę pierwszy piec cementowy w Groszowicach. Odbudowa pozostałych cementowni prowadzona była w tempie przyśpieszonym, toteż w chwili obecnej na Opolszczyźnie pracują cztery duże cementownie — Groszowice, Nowa Wieś, Opole-Miasto i Podgrodzie. Rolę jaką w naszym przemyśle cementowym odgrywają fabryki czynne na Ziemiach Odzyskanych obrazują najlepiej cyfry.

*Kiedy w I półroczu 46 roku produkcja cementowni opolskich wynosząca 75 tysięcy ton stanowiła 15 procent całej produkcji polskiej, to w I półroczu 47 roku podnosła się do 185 tysięcy ton, stanowiąc 27 proc. ogólnej wytwórczości.* Ilość zatrudnionych tam pracowników, na ogólną liczbę 10 tysięcy pracujących w przemyśle cementowym, wynosi około dwa i pół tysiąca.

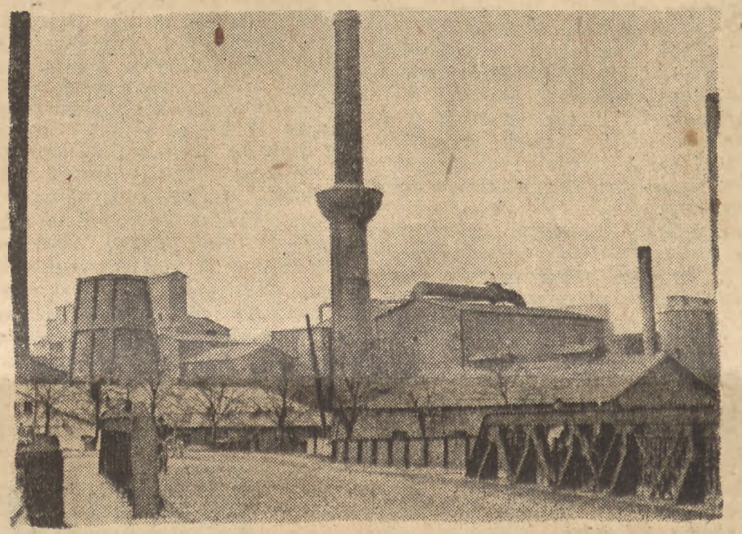

**Cementownia Opole—Miasto. Widok ogólny.**
Fot. „Dziennik Zachodni" Cz. Datka

### Rejon Szczecina

W rejonie szczecińskim skutki działań wojennych okazały się bardziej dotkliwe; istniejące tam cztery cementownie: Stołczyn, Lubin, Czanowo i Żelechowo znalazły się całkowicie bez maszyn. Budynki zniszczone są w 80 proc. Zniszczony został również tabor morski i rzeczny, stanowiący jedyny środek transportu. Wszystko trzeba odbudowywać od podstaw, co siłą rzeczy potrwa dłużej i pochłonie ogromne sumy. Rozpaczliwy stan tych fabryk, przerastający zdawało by się nasze możliwości finansowe, nie zniechęcił nikogo i nie spowodował załamania rąk, ale przeciwnie, zdopingował tylko do wysiłku, który już daje widoczne wyniki.

Dźwiga się z ruin cementownia „Odra" obok Opola i Stołczyn obok Szczecina, które po otrzymaniu kompletu maszyn wykonywanych w pomorskiej fabryce „Pafama" niebawem przystąpią do pracy. Produkcja „Odry" powiększy naszą wytwórczość o 350 tysięcy ton cementu rocznie, a Stołczyn, posiadający na miejscu doskonały żużel wielkopiecowy z huty tej samej nazwy, produkować będzie poszukiwany na rynkach zagranicznych cement hutniczy.

Po Stołczynie i „Odrze" odbudowane zostaną dalsze cementownie na Ziemiach Odzyskanych.

### Odrą w świat

Przemysł cementowy Ziem Odzyskanych ma wspaniałe widoki rozwoju, posiada bowiem ogromne, nigdzie w Polsce niespotykane, zasoby surowca, zalegającego obydwa brzegi Odry. Posiada doskonałe możliwości taniego transportu wodnego Odrą do morza i dalej w szeroki świat oraz duże zasoby węgla w pobliskim Okręgu Śląskim, skąd transport koleją lub kanałem Gliwice — Opole nie przedstawia większych trudności. Złoża kamienia na prawym brzegu Odry zajmują powierzchnię około 120 kilometrów kwadratowych, przy czym grubość tych złóż dochodzi do 35 metrów.

Bogactwo surowcowe i możliwości transportowe otwierają przed Opolszczyzną olbrzymie możliwości rozwojowe. W niedalekiej przyszłości Opole stanie się centrum polskiego przemysłu cementowego.

Uprawne pola wzdłuż Odry pokryją się dziesiątkami i setkami dymiących kominów fabrycznych, a Odrą popłynie w świat polski cement, stanowiący obok węgla i żelaza nasze bogactwo narodowe. O wartości polskiego cementu świadczą stale wzrastające zamówienia zagraniczne. Dziś cement polski, znany we wszystkich krajach europejskich, sprzedajemy do Afryki i Ameryki, *a w Buenos Aires, stolicy Argentyny z cementu polskiego budowany jest największy w świecie stadion sportowy, na którym odbędą się następne Igrzyska Olimpijskie.*

### Repolonizacja

Nasze trudności w uruchomieniu przemysłu cementowego na Ziemiach Odzyskanych nie ograniczały się tylko do odbudowy fabryk i zainstalowania maszyn, trudności *o wiele poważniejsze były w skompletowaniu załóg i personelu technicznego*, co ze względu na prawdziwą mozaikę mieszkańców, pochodzących z różnych dzielnic Polski nie było rzeczą łatwą. *Pokonać i usunąć wzajemne uprzedzenia, zbliżyć i poznać ludzi będących przecież dziećmi jednej i tej samej Ojczyzny, nauczyć ich wspólnej pracy i z tak różnego elementu uczynić zwarte, świadome swego celu i stojących przed nim zadań społeczeństwo, było pracą ogromną.* Tym bardziej, że przeprowadzoną w ciągu krótkich trzech lat.

Zorganizowane w Opolu kursy repolonizacyjne usunęły niemieckie naleciałości językowe autochtonów, stanowiących 50 proc. załogi cementowni Opole-Miasto, a dwa gimnazja przemysłowe w Groszowicach i w Opolu oraz Szkoła Przemysłowa w Podgrodziu zatarły różnice między uczniami pochodzącymi ze wszystkich niemal dzielnic Polski.

### Jedna, wielka rodzina

Dla najmłodszych dzieci robotników cementowni uruchomiono dwa przedszkola, gdzie wśród bawiących się gromadek panuje wzorowa harmonia. Usilna praca wychowawczyń uczyniła z nich jedną kochającą się rodzinę, w której najbystrzejszy obserwator nie doszukałby się jakichkolwiek różnic. W pięknie położonej nad Odrą miejscowości Zakrzów istnieje prewentorium w którym w ciągu całego roku przebywa przeciętnie około 40 dzieci spośród pracowników fabryk cementu, dzieci anemicznych, zdradzających skłonności do zachorowań. Dobrze odżywiane, pod dobrą opieką nabierają sił i rumieńców zdrowia.

Przy cementowniach opolskich istnieją jeszcze żłóbki dla niemowląt, kuchnie mleczne dla matek karmiących i dobra opieka lekarska. Sklepy spółdzielcze przy każdej cementowni zapewniają pracownikom zaopatrzenie we wszystkie potrzebne artykuły, a cementownia w Opolu posiada ponadto warsztaty szewski i krawiecki.

Świadectwem pracy jakiej dokonano na Ziemiach Odzyskanych w ciągu trzech lat na odcinku przemysłu cementowego są zespoły świetlicowe, które na konkursie świetlic uzyskały zaszczytne wyróżnienie.

Opuszczając Opole długo jeszcze widzimy snujące się nad miastem smugi szarego dymu z cementowni w których dzień i noc pracują setki pracowników, pomnażając gogactwo narodowe i tworząc dobrobyt społeczny.

*Ludwik Wieczorek*



## Frachtowiec „Oliwa" opuszcza Szczecin

# Własne statki z własnych stoczni

(KORESPONDENCJA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Szczecin, w kwietniu

W historii polskiego przemysłu stoczniowego, a w szczególności przemysłu szczecińskiego, dzień 24 kwietnia rb. zapisze się trwałą pamięcią. Na dzień ten bowiem wyznaczono spuszczenie na wodę wykończonego ostatnio kadłuba frachtowca towarowego „Oliwa".

Wodowanie każdego statku jest ważną uroczystością dla każdej stoczni, a cóż dopiero dla stoczni polskich, gdzie nie było jeszcze wodowania większego statku ani po wojnie ani nawet przed wojną. Toteż doniosłą wymowę ma fakt, że spuszczenie na wodę pierwszego statku nastąpiło w Szczecinie. Któżby przed kilku laty przypuszczał, że tak doniosła chwila odbędzie się właśnie w Szczecinie.

**EGZAMIN SPRAWNOŚCI**

**Wodowanie większego statku jest czynnością skomplikowaną i odpowiedzialną. Inżynierowie stoczni zdają tu swój egzamin sprawności i dokładności, bowiem najmniejsze odchylenie w obliczeniach lub niedopatrzenie w przygotowaniach, może pociągnąć nieobliczalne straty.** Jeżeli tak jest na stoczniach, które co roku wodują po kilka statków, to cóż dopiero mówić o stoczniach polskich, które są jeszcze w odbudowie po ogromnych zniszczeniach wojennych i odczuwają dotkliwy brak doświadczonych pracowników.

Budowa kadłuba statku „Oliwa" była rozpoczęta przez Niemców. Przy końcu wojny, podczas nalotu, trafiła w statek bomba, demolując pokład i przebijając podwójne dno. Wyrwa miała ponad 16 mtr długości. Ponadto podczas uciekania ze Szczecina, nieprzyjaciel umyślnie pociął rufę statku. Te uszkodzenia, a także brakujące arkusze w kadłubie, zostały dobudowane rękami polskiego robotnika.

W początkach zimy ub. r. przybyła do Szczecina z Gdyni 27-osobowa ekipa stoczniowa z inż. Kamińskim na czele. Przy współudziale doraźnie dobieranych robotników szczecińskich, w krótkim czasie ukończono roboty. Na poszycie zużyto 49 arkuszy stalowych o wymiarach od 2×4 m do 5×12 m i grubości od 9 do 16 mm oraz około 50.000 nitów zaklepywanych pneumatycznymi aparatami. Waga wbudowanych arkuszy wynosi ponad 50 ton, a nitów ponad 20 ton. Prace ukończono jeszcze w zimie, ale pogoda nie pozwalała na wodowanie statku.

**DŁUGIE I MOZOLNE PRZYGOTOWANIA**

**Sądząc z tego, co widywało się w kinie, zdawałoby się, że wodowanie statku, połączone z tradycyjnym rozbiciem o burtę butelki szampana, nie jest sprawą skomplikowaną.** Ot po prostu, przetnie się siekierą linę i kadłub majestatycznie zsunie się do wody. **Istotnie sam moment wodowania jest krótki, ale przygotowania do tego są długie i mozolne.** Przed wodowaniem cały kadłub statku należy unieść równomiernie, aby usunąć stałe podpory, na których spoczywał podczas budowy. Waga kadłuba jest duża. „Oliwa" jest mniejszym statkiem o ładowności 3.200 ton, a waży ponad 1.000 ton plus 500 balastu wodnego, jaki wpompowuje się pod pokład dla stateczności na wodzie. A są kadłuby, które ważą po kilka tysięcy ton.

**WSZYSTKO TRZEBA PRZEWIDZIEĆ**

Taki ciężar unosi się za pomocą podbijania pod kadłub mocnych, dębowych klinów. Gdy kadłub uniesie się na kilka cm, podkłada się pod niego belki ześlizgowe, nasmarowane grubą warstwą tłuszczu. Dla „Oliwy" zużyto 1.500 kg tłuszczu, składającego się z mieszaniny łoju, stearyny, szarego mydła i wazeliny. Dawniej używano grubych płatów słoniny. mieszanina tłuszczu okazała się jednak lepsza.

W warunkach wodowania na stoczni szczecińskiej zachodzą dodatkowe trudności. Odra przed stocznią nie jest zbyt szeroka. Przy dużej szybkości z jaką zjeżdża ciężki kadłub z pochylni, po znalezieniu się na wodzie, własnym rozpędem płynie on dalej i może zajść ewentualność, że uderzy w przeciwległy brzeg.

Należy zabezpieczyć się od takiej ewentualności przez zastosowanie skomplikowanych splotów lin i łańcuchów. Użyto do tego 16 ton łańcucha, 400 m liny stalowej i 380 m liny konopnej o grubości 11 cm. Gdy statek znalazł się na wodzie, liny te i łańcuchy hamowały jego dalszy rozpęd.

Stoczniowcy w Szczecinie musieli to wszystko przewidzieć. Dla „Oliwy" obliczenia teoretyczne do wodowania wykonał inż. Śliwiński. **Mimo specjalnych trudności i braku większego doświadczenia, polscy stoczniowcy doskonale wywiązali się z czynności pierwszego wodowania polskiego statku. „Oliwa bez wypadku spłynęła na wodę i dziś majestatycznie kołysze się w jednym z basenów stoczniowych.** Wkrótce kadłub zostanie przeholowany do Gdyni. Tam zmontuje się maszyny i wykończy wnętrza. Będzie to pierwszy nowy statek wykończony na polskiej stoczni i jeden z najsolidniejszych frachtowców polskiej marynarki handlowej.

**Bol. Kuźmiński**

## Katastrofa na szosie

**Częstochowa** (k). Straszna w skutkach katastrofa samochodowa wydarzyła się na szosie pomiędzy Katowicami a Częstochową. Auto ciężarowe prywatnego przedsiębiorstwa w Katowicach, prowadzone przez pijanego szofera Bolesława Cichego, zam. w Katowicach, najechało na jadącego furmanką w kierunku sie wierza mieszkańca Brudzowic, 37-letniego Bolesława Tomalę. W wyniku katastrofy Tomala został ciężko ranny, konie pokaleczone, wóz zniszczony. Zbrodniczy szofer został zatrzymany.

## Występny pracownik

**Częstochowa** (k). Zatrudniony w firmie „Ludwik Nowak i Franciszek Dydaczyk" w Wieluniu w charakterze pomocnika 28-letni Tadeusz Błaszczyk z Drobnicy (pow. Wieluń) skradł w czerwcu ub. r. 85.065 zł. na szkodę firmy i zbiegł w nieznanym kierunku. W lutym br. Błaszczyk został ujęty w Szczecinie i przekazany Sądowi Grodzkiemu w Wieluniu. Na rozprawie Błaszczyk przyznał się do popełnienia kradzieży i wyjaśnił, że pieniądze skradł dlatego, ponieważ był niedostatecznie wynagradzany. Skazany został na 10 miesięcy więzienia.

## Z wędrówek po Ziemiach Odzyskanych

# Dymią kominy fabryk Legnicy

(REPORTAŻ „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Legnica, w kwietniu.

**Rozsiadła się ta stara stolica udzielnego niegdyś piastowskiego księstwa nad rzeką Czarną Wodą. Przechodziła w historii różne losów koleje, chwile świetności, upadku i klęski. Zmieniali się jej władcy — polscy Piastowie, których potomkowie zniemczyli się z czasem zupełnie.**

**Zasłynęła jej nazwa w Europie, bal nawet i w świecie całym od chwili, kiedy na niedalekich od miasta polach rozegrała się straszliwa walka dzikich zastępów Batu-Chana z kwiatem rycerstwa polskiego pod wodzą Henryka Pobożnego, walka zakończona klęską naszych wojsk ale, i ocaleniem reszty Śląska od pożogi i zniszczenia.**

**Dzisiaj stanowi ważny węzeł komunikacyjny, z którego prowadzą linie kolejowe do Wrocławia, Wałbrzycha, Żagania, Lubina i Złotorii.**

### W OBLICZU NOWYCH ZADAŃ

Dzisiejsza Legnica jest miastem mocno zniszczonym przez wojnę, ale i miastem odbudowującym się w szybkim tempie. Na każdym kroku widać, że zaprowadza się coraz to lepsze porządki i, że życie normalizuje się coraz to bardziej. Dymią zakłady, jeszcze tu i ówdzie dość mocno pokiereszowane, na ulicach panuje ożywiony ruch.

Jeśli chodzi o ludność, Legnica liczy obecnie 52.000 mieszkańców. Jest to cyfra znaczna, jeśli się zważy, że miasto to w r. 1940 liczyło 83.000 mieszkańców. Niemców tu już nie ma, a ludność jak wszędzie na Ziemiach Odzyskanych składa się z repatriantów, reemigrantów i osadników.

Z dniem 1 kwietnia stała się Legnica miastem wydzielonym, gdyż jej prezydent Wilhelm Szafarczyk mianowany został starostą grodzkim, tak że starosta powiatowy Józef Kwiatkowski będzie się obecnie mógł specjalnie zająć sprawami wsi legnickiej.

Miasto czeka jeszcze wiele pracy i wysiłku, zanim zdoła ono zaleczyć swe rany, jednak z roku na rok sytuacja się poprawia.

Na najbliższą przyszłość w dziedzinie inwestycyj przewidziany jest m. in. kapitalny remont zbiornika gazowego w Gazowni Miejskiej oraz remont Rzeźni Miejskiej. Poza tym utworzona zostanie linia autobusowa łącząca dworzec z lotniskiem, przy czym Miejska Rada Narodowa wyasygnowała już 650.000 zł na zakup autobusu. Na inne inwestycje zaciągnięte zostaną odpowiednie pożyczki.

Dobrze rozwija się na terenie miasta szkolnictwo. Prócz 6 szkół powszechnych wymienić tu należy Państwowe Liceum Pedagogiczne, gimnazjum ogólnokształcące, gimnazjum energetyczne, gimnazjum handlowe, szkołę kupiecką, szkołę gospodarczą oraz doskonale postawioną szkołę muzyczną, w której kształci się aż 224 uczniów. Oprócz tego istnieje tu również 3-letnia szkoła powszechna dla dorosłych, jedna z 14 utworzonych dotąd na terenie całego Dolnego Śląska. Obecnie odbywa się w Państwowym Liceum Pedagogicznym kurs dokształcający dla nauczycieli, w którym bierze udział 170 słuchaczy, którzy przejdą specjalny program wykształcenia średniego i pedagogicznego. Ze wszystkich tych szkół wyjdą nowi ludzie, którzy staną się w przyszłości pionierami oświaty i kultury na tych ziemiach.

Życiu kulturalnemu Legnicy i okolicy nadaje ton Teatr Ziemi Dolnośląskiej, którego występy cieszą się wielkim powodzeniem i uznaniem. Oprócz tego skupia się życie kulturalne w licznych świetlicach przy zakładach pracy, partiach politycznych i organizacjach społecznych.

Bardzo żywą działalność rozwija tu, jak zresztą wszędzie, Polski Związek Zachodni, skupiający w swych szeregach prawie całe uświadomione społeczeństwo.

### SŁAWA UGRUNTOWANA NA OGÓRKACH

W mieście rozwija się coraz bardziej przemysł tekstylny, maszynowy i meblarski, ale właściwa sława Legnicy ugruntowana została — na ogórkach.

Legnica bowiem i jej okolice mają za sobą piękne tradycje, jeśli chodzi o produkcję warzyw. W samym mieście, jak i w powiatach Jawor, Lubin, Złotoria, Głogów, Wołów i Góra na próchnicznych glebach udawały się specjalnie wspaniałe ogórki słynne niegdyś na całe Niemcy. Rodziła się tu również doskonale wyborna kapusta i specjalnie dorodna, wielka cebula. Dzięki temu Legnica w dziedzinie warzywnictwa zajmowała w Niemczech dominujące miejsce.

Wydaje się, że i obecnie miasto ma tendencje do zajęcia w tej dziedzinie przodującego stanowiska. Nad podniesieniem kultury ogrodniczej pracuje nieustannie Doświadczalny Zakład Hodowli Nasion „Piastów" w Legnicy.

Legnickie ogórki cieszą się już zasłużoną sławą na Ziemiach Odzyskanych, a z czasem cieszyć się nią będą w całej Polsce.

### ZAORAĆ DO OSTATNIEGO HEKTARA

Wieś legnicką widzieliśmy właściwie tylko z okien pociągu. Ale po obu stronach toru widnieją uporządkowane zagrody osadników, gospodarujących już „na własnym". Po obu stronach toru zielenią się ozime zboża. Po obu stronach toru się orze. Końmi, wołami i traktorami. Czym kto może.

Legnicka wieś zabrała się i tej wiosny do pracy z jeszcze większym zapałem i zaciekiem niż ubiegłego roku.

Rolnicy bowiem na ostatnio odbytych zjazdach postanowili przystąpić do współzawodnictwa pracy, stawiając sobie za cel podniesienie gospodarki rolnej przez jeszcze sumienniejszą uprawę zbóż, ziemiopłodów oraz roślin oleistych i włóknistych.

Do współzawodnictwa przystąpiono od razu po zjazdach. Toczy się zatem już teraz szlachetna walka o zwiększenie wydajności z każdego obsianego hektara.

Niektóre gminy poszły przy tym jeszcze dalej, M. in. gminy Ruje i Prochowice postawiły sobie za cel całkowitą likwidację odłogów. Cel, który niewątpliwie zostanie osiągnięty.

Nie widzieliśmy Ziem Odzyskanych tuż po ich przejęciu przez władze polskie, ale to co widzieliśmy napawa nas wiarą w przyszły świetny ich rozkwit w nowych granicach Rzeczypospolitej.

**Kilian Bytomski**

## Skazanie służalca hitlerowskiego

**Częstochowa** (a). Na wokandzie Sądu Okręgowego znalazła się onegdaj sprawa mieszkańca powiatu częstochowskiego, 45-letniego St. Karasińskiego, oskarżonego o zadenuncjowanie kilku Polaków przed władzami niemieckimi. Pochodzący z Krzepic Karasiński pozostawał pod zarzutem doniesienia okupantowi, iż Franciszek Łachowicz uprawia nielegalny ubój. Mieszkańca wsi W... Kazimierza Woźniaka oskarżony miał zadenuncjować, iż przechowuje towar i posiada broń, a niezależnie od tego siostrę Blachowicza i pomocnika tegoż St. Bonasia, że współdziałali z Blachowiczem w uprawianiu nielegalnego uboju.

W toku przewodu sądowego udowodniono Karasińskiemu jedynie fakt złożenia przezeń doniesienia na Woźniaka, natomiast pozostałe zarzuty nie znalazły całkowitego potwierdzenia. W wyniku rozprawy Sąd skazał Karasińskiego na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na 2 lata, orzekając również konfiskatę jego majątku.

## 5 milionów metrów tkanin

**Bielawa.** Wykończarnia zakładu bawełnianego Nr 2 obsługuje cały przemysł bawełniany Dolnego Śląska. Jej zdolność produkcyjna 5.000.000 metrów tkanin rocznie została już w całości osiągnięta.

Zakład Nr 2 jest największym zakładem tekstylnym na Ziemiach Odzyskanych, wzorowym pod względem organizacji i wydajności.

## Wszyscy startują w Biegu Narodowym na przełaj 2. 5. 1948

## Nieudany napad w Dąbrowie na mieszkanie fabrykanta

**Dąbrowa** (wel). W ub. sobotę wieczorem mieszkańcy domu przy ul. Bandurskiego w Dąbrowie Górniczej przeżyli chwile strachu. W dniu tym, około godz. 21, dwaj zaopatrzeni w krótką broń palną osobnicy, wtargnęli do mieszkania p. Kozińskiego, fabrykanta gilz, domagając się wydania pieniędzy.

Napadnięty nie stracił zimnej krwi: Zanim napastnicy zorientowali się w sytuacji, wybiegł na otwarty balkon swego mieszkania, wzywając głośno pomocy. Krzyk fabrykanta spłoszył bandytów, którzy rezygnując z łupu rzucili się do ucieczki.

To ocaliło Kozińskiego, który zawiadomił natychmiast o wypadku władze milicyjne. Podjęty bezzwłocznie pościg, który doprowadził do ustalenia śladów zbrodniarzy.

## Zapisy do Państwowego Technicum w Bytomiu

*BYTOM. Do końca maja br. dyrekcja Państwowego Technicum w Bytomiu przyjmuje zgłoszenia kandydatów na semestr zimowy, trwający od 1 września br. do 15 lutego 1949 r. Rozpatrzone zostaną jedynie wnioski, zgłoszone przez centralne zarządy przemysłów: węglowego, hutniczego, metalowego, elektrotechnicznego i energetycznego oraz wyjątkowo innych. Pragnący wziąć udział w kursie kandydaci winni zgłosić się przez swój zakład pracy i zjednoczenie do właściwego centralnego zarządu przemysłowego. W wyjątkowych wypadkach dyrekcja Technicum rozpatrzy zgłoszenia — indywidualne za zgodą Departamentu Kadr Ministerstwa Przemysłu i Handlu.*

*Przyjęci mogą być kandydaci w wieku od 24—35 lat. Warunkiem przyjęcia jest przygotowanie szkolne z zakresu szkoły powszechnej różnych stopni, przynajmniej 5-letnia praktyka zawodowa w przemysłach, obejmujących kształcenie w Technicum, dodatni stan zdrowotny kandydata oraz pomyślny wynik egzaminu wstępnego. O przyjęciu decyduje komisja, delegowana przez Departament Kadr Ministerstwa Przemysłu i Handlu.*

*Egzaminy odbędą się w dniach od 12 do 15 lipca br. Zdający egzaminy muszą przedłożyć metrykę urodzenia, świadectwo szkolne, dowód odbycia służby wojskowej i świadectwo kwalifikacji zawodowych.*

## Spłonął zabytkowy kościół

Jedlno (a). We wsi Jedlno (pow. Radomsko) spłonął zabytkowy kościół modrzewiowy, zbudowany przed 700 laty. Pastwą płomieni padło również całe urządzenie wewnętrzne.

## Studium Instytutu Pedagogicznego

*Katowice.* Instytut Pedagogiczny ZNP w Katowicach, uruchamia w roku szkolnym 1948/49 pierwszy rok trzyletniego studium Inst. Pedagogicznego. Podania o przyjęcie na studium składać należy drogą urzędową poprzez Kuratorium Okręgu Szkolnego Śląsko-Dąbrowskiego w Katowicach. Do podań należy załączyć: życiorys, świadectwo dojrzałości, świadectwo WKN, względnie egzaminu kwalifikacyjnego oraz świadectwa zdrowia. Termin składania podań upływa z dniem 15 maja br.

## Więcej stali, więcej żelaza!

# Hutnicy przed Świętem Pracy

**Katowice** (sm). Gdy tylko padło hasło uczczenia Święta Pracy 1 Maja zwiększeniem wydajności produkcyjnej, hutnicy podjęli bezzwłocznie szlachetną inicjatywę. Za pierwszymi, samorzutnymi zgłoszeniami hut: Bobrek, Kościuszko, Stalowa Wola i in. podwyższenia na 1 V. produkcji, czy przedterminowego wykonania zadań, przewidzianych programem produkcyjnym, do akcji przyłączyły się jedna za drugą załogi, zmiany, a nawet przyłączyli się indywidualnie przodownicy.

W dniach ostatnich z inicjatywy Rady Zakładowej Huty Sosnowiec, Oddział Katarzyna, załoga postanowiła ukończyć na 1 Maja remont pieca płomiennego, zamiast planowanego poprzednio terminu 15. 5 br. W tym celu Wydział Remontowy zobowiązał się zmontować misę rozdzielczą w ciągu 24 godzin, Wydział Budowlany skrócił pracę przy robotach fundamentowych i ułożeniu rurociągów, Wydział Elektryczny zobowiązał się naprawić wsadzarkę elektryczną w ciągu 4 dni, a Biuro Techniczne przyspieszyło termin dostawy części zapasowych.

Pracownicy Zjednoczenia Przemysłu Metali Nieżelaznych z okazji zbliżającego się Święta Pracy postanowili zwiększyć dodatkowo produkcję. Między innymi: Zakłady Górniczo-Hutnicze „Orzeł Biały" dadzą na 1 Maja o 2.000 ton więcej rudy cynkowej, zwiększą również produkcję blendy flotacyjnej, a produkcję markazytu flotacyjnego powiększą do stanu, nie osiąganego dotychczas.

Załoga Zakładów Hutniczych „Szopienice" zobowiązała się na 1 Maja wykonać ponad plan: 100 ton ołowiu i 500 kg srebra, 100 ton cynku hutniczego, 25 ton materiałów ogniotrwałych i 50 ton blachy cynkowej. Rafineria Metali Wrocław postanowiła po raz pierwszy osiągnąć produkcję miesięczną 800 ton.

Pracownicy metali „Norblin" w Warszawie uchwalili m. in. uruchomić na 1 Maja piece elektryczne „Ajax".

## Odszukiwanie i zbiórka maszyn włókienniczych

**Wrocław** (ZAP). Delegatura przemysłu tekstylnego na Dolny Śląsk przeprowadza obecnie zbiórkę maszyn włókienniczych, znajdujących się jeszcze w terenie. Maszyny te często leżą na strychach domów, po majątkach na wsi i w nie używanych szopach, przeważnie rozmontowane i często wyszabrowane. Po zwiezieniu odnalezionych maszyn, dobiera się części i montuje zupełnie zdolne do pracy zespoły.

Tak zdołano skompletować kilka kaset wrzecion, a z akcji tej uzyska się jeszcze prawdopodobnie 1.000 sztuk. Część tych wrzecion zostanie przekazana sektorowi spółdzielczemu, który ma uruchomić na terenie Dolnego Śląska szereg uzupełniających, małych wytwórni.

# Pięćdziesiąt tysięcy członków w Towarzystwie Ogródków Działkowych

Katowice. (bb) 25 bm. odbył się tu walny zjazd Towarzystwa Ogródków i Osiedli Działkowych. Dokonano wyboru nowego zarządu, w którego skład weszli: prezes Luboński dr. Małodobry, Kupczyk, Iwanecki, Piszczyk, Grzesiczek, Zięć, Torbus, Urbańczyk, Łopok i Marzec.

P. Pronobis w referacie pt. „Ogródek działkowy jako czynnik wychowawczy" nakreślił korzyści, płynące z ogródków. Wyrabiają one zmysł estetyczny, skutecznie pomagają w walce z alkoholizmem i gruźlicą.

Towarzystwo cieszy się na Śląsku piękną tradycją. Jeszcze w ubiegłym stuleciu potrzeby rodziny robotniczej spowodowały tu powstawanie pierwszych ogródków działkowych; miały one wtedy charakter czysto gospodarczy. Po pierwszej wojnie powstają coraz liczniejsze kolonie; ogródki stają się nieraz podstawą egzystencji najbiedniejszych. Wtedy to w 1928 r. powstaje na Śląsku obecne zrzeszenie.

Związki okręgowe przetrwały okupację i w 1945 r., nie zważając na ogromne zniszczenia i braki, zabrały się energicznie do pracy. W chwili obecnej Okręg Śląsko-Dąbrowski liczy 50.000 zrzeszonych członków, pracujących w 238 osiedlach, w tej liczbie ok. 80 proc. pracowników fizycznych. Związek przychodzi wszystkim z wydajną pomocą. Sprowadza nasiona i nawozy, urządza kursy fachowe, zakłada biblioteki i prowadzi akcje półkolonii letnich dla dzieci. W Katowicach wychodzi jedyny organ Związku, „Działkowiec Polski", pismo o charakterze instrukcyjno-informacyjnym. Nakład w tej chwili dochodzi do 17.000 egzemplarzy.

Zaznaczyć należy, że do rozwoju Towarzystwa przyczynia się w dużej mierze pomoc rządu, a zwłaszcza wojewody gen. Zawadzkiego. Akcja działkowa weszła już w stadium zorganizowanej pracy; pozostaje nawiązanie kontaktu z ruchem działkowym za granicą. Dążeniem działkowców jest zbliżenie człowieka do człowieka poprzez pracę i miłość do roślin.



## Plan produkcji przekroczony

**Katowice.** Znaczny sukces uzyskali w ub. miesiącu górnicy kopalń rudy żelaznej, osiągając wysokie przekroczenie planu produkcyjnego. W rudach surowych przekroczenie planu wyniosło 17,6 proc., zaś w rudach prażonych i wzbogaconych — 14,1 proc.

Zjednoczenie Przemysłu Materiałów Ogniotrwałych obejmujące kopalnictwo tych materiałów oraz ich przeróbkę, wykonało miesięczny plan produkcji za marzec br. ogółem w 122 proc.

## Dorobek Śląskiej Spółdzielni Spożywców w roku ubiegłym

Katowice. (Wy) Ostatnie walne zebranie Śląskiej Spółdzielni Spożywców, które odbyło się tu w ub. niedzielę, było walnym sprawozdaniem z jej dorobku w roku ubiegłym.

Po zagajeniu przez przewodniczącego Wiltosińskiego i przemówieniach powitalnych, złożyli sprawozdania prezes Brym, dyr. Fuchs oraz — w imieniu Rady Nadzorczej — p. Sobczyk. Rok 1947 był w działalności SSS dalszym etapem rozwoju gospodarczego i organizacyjnego. SSS dysponuje obecnie 165 sklepami, w których osiągnięto z górą 2 miliardy zł obrotu, co w porównaniu z r. 1946 wykazuje wzrost o 68 proc. Obrót artykułami PMS zajmuje — niestety — drugie miejsce (aż 49,5 proc. sumy całego obrotu).

W dyskusji zwracano uwagę na dużą płynność w aparacie personalnym SSS, zwłaszcza na niższych szczeblach, na szczupły asortyment towarów, którymi dysponują sklepy SSS i in. Na zarzuty i uwagi dyskutantów odpowiedzieli członkowie zarządu.

Po przerwie zjazd dokonał wyborów uzupełniających do Rady Nadzorczej spółdzielni, do której weszło kilka nowych osób, w miejsce ustępujących z racji upłynięcia kadencji.



## Likwidacja groźnej szajki bandyckiej

**Częstochowa** (k). Na terenie pow. częstochowskiego Komenda Powiatowa M. O. zlikwidowała groźną szajkę bandycką, która dokonała w powiecie licznych napadów rabunkowych.

Ujęci zostali: 24-letni Mieczysław Polis, bracia jego 26-letni Antoni i 22-letni Stefan, zam. w Zakrzewie (gm. Kłobuck) oraz 41 letni Józef Tukaj, zam. w Długim Kącie (gm. Węglowice). W wyniku przeprowadzonej w domu Polisa rewizji, milicja znalazła większą ilość garderoby i materiałów tekstylnych, pochodzących z rabunku oraz pistolet i amunicję. Polisowie dokonali m. in. napadów zbrojnych w marcu b. r. na dom Kazimierza Kulety w Kłobucku, Władysława Cebuli z Złochowic i Kazimierza Stanka w Kłobucku. Pozostali członkowie bandy: Jan Janik z Wręczycy (gm. Węglowice), Władysław Nowak i Stefan Grzelik z Szczekocin zdołali zbiec. Broń, która służyła im do napadów, zmagazynowana była u Janika.

## Roztwory mianowane

Dostarczamy do analizy miareczkowej wszelkie roztwory normalne i mianowane, oraz wskaźniki w roztworze.

**ROZTWORY PORÓWNAWCZE** do kolorymetrii, kąpiele galwaniczne itp.

**PRZEMIAŁ CHEMIKALII** — przyjmujemy do przemiału wszelkie chemikalia.

F-a „TYTAN" Laboratorium Chemiczno-Farmaceutyczne, Bytom, ul. Wrocławska Nr 5, telefon 42-04. (1757)

---

**P. U. R. WOJEWÓDZKI ODDZIAŁ W KATOWICACH, UL. KOBYLIŃSKIEGO 5**

ogłasza

## przetarg nieograniczony

**na roboty malarskie i dekarskie w barakach PUR-u przy dworcu kolejowym w Dziedzicach.**

Podkładki ofertowe oraz wszelkich informacji udziela Referat Techniczny, pok. 23 w Katowicach, ul. Kobylińskiego 5.

Oferty należy składać w zamkniętych i zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty w Dziedzicach" do dnia 3 maja 1948 r. do godz. 10; komisyjne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 11.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie PUR-u wadium w wysokości 2 % od sumy oferowanej.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, ograniczenie robót, względnie unieważnienie przetargu bez podania powodów i odszkodowań.

1758 **Dyr. Wojew. Oddziału P. U. R.**
**(—) E. Tylman**

---

**W najszczęśliwszej kolekturze P. B. P. „ORBIS"**

w IV kl. 52 Loterii padły

## największe i najliczniejsze wygrane

Największa wygrana 2.060.000.— zł na nr 56196
300.000.— „ „ „ 44471
po 200.000.— „ „ „ 11842, 67165
po 100.000.— „ „ nry: 11423, 55354, 44239, 45110, 66113, 66601, 74866

i wiele — wiele innych wygranych. 1760

---

## LICYTACJA

**2 URZĄD SKARBOWY W KATOWICACH**

celem pokrycia zaległości podatkowych Firmy Czarnes Nadzia i Horowitz Jekiel sprzeda 30 kwietnia 1948 r. o godz. 11 w gmachu Urzędów Skarbowych, pokój 53, w Katowicach, ul. Żwirki i Wigury 17, różnego rodzaju biżuterię ze złota i srebra. 1761

---

**Poszukuję** dzielnych i rzutkich **przedstawicieli** na artykuły spożywcze na bardzo korzystnych warunkach. Fabryka Prod. Spożywczych F. Zd. Staszak, Poznań, ul. Szyperska 3 Tel. 47-57 i 13-38. (1737)

---

DLA P. T. URZĘDÓW I SZPITALI!!!

**WYCIERACZKI KOKOSOWE**

o dowolnych wymiarach i gumę prześcieradłową poleca F-ma J SIWECKI, Kraków, Starowiślna 21, tel. 570-72. 1693

---

**SPRZĘT RYBACKI**

**SUM**

WARSZAWA, Żurawia 33

Towar na prowincję wysyłamy za zaliczeniem. 1383

---

### Wolne posady

**ZJEDNOCZENIE** Fabryk Cementu R. P. Wydział Eksportowy, Sosnowiec 3 Maja 22 poszukuje od zaraz handlowca z praktyką oraz ze znajomością języków obcych (angielski konieczny). 2524d

**KUCHARKA** restauracyjna potrzebna od zaraz w Katowicach z mieszkaniem. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „4154". 4995g

**PRACOWNICZKA** do sprzedaży, znająca prace biurowe potrzebna zaraz. Oferty do Czytelnika Katowice, pod „4159". 4996g

**POMOC** domowa z gotowaniem bez prania do dwojga osób potrzebna. Oferty „Czytelnik" Katowice „470" 4999g

**GOSPODYNI** czysta z dobrym gotowaniem, uczciwa na dobr. warunkach poszukiwana. Zgłoszenia Katowice, Mikołowska 46, Piekarnia. 5003g

**FOTOGRAF-KA** retuszer operator dobra siła potrzebna zaraz. Zgłoszenia „Czytelnik" Gliwice pod „Fachowiec". 5010g

**MONTERÓW** wagowych przyjmie na dobrych warunkach Zakład Urządzeń Pomiarowych, Chorzów Katowicka 20. 2615d

**CZELADNIK** piekarski może się zgłosić. Piekarnia Grochowski Katowice, Batorego 6. 5019g

**OD ZARAZ** do objęcia posada kierownika świetlicy Wymagane przeszkolenie w tym kierunku. Wynagrodzenie wg VIII gr ((6.800 zł) miesięcznie, węgiel deputatowy, karty aprowizacyjne. Mieszkanie zapewnione. Kamieniołomy Bazaltu, Gracze. 2621d

**PRZYJMIEMY** 20 górników ładowaczy. Wynagrodzenie wg umowy zbiorowej. Mieszkanie, karty żywnościowe, węgiel deputatowy itp. zapewnione. Życiorysy i podania prosimy kierować do Dyrekcji Kamieniołomów. Bazaltu w Graczach, pow. Niemodlin. 2622d

**PRZEDSTAWICIELI** zaprowadzonych w Spółdzielniach. Hurtowniach spożywczych do sprzedaży dodatkowego artykułu pierwszej potrzeby na Dolny — Górny Śląsk poszukuje. Oferty: „Czytelnik" Opole pod „1000". 2612d

### Posad poszukują

**STARSZY** doświadczony budowniczy uprawniony, poszukuje posady w Katowicach lub najbliższej okolicy. Warunek mieszkanie. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4166". 5004g

**KUCHARZ** rutynow. pracowity, zdolny i żetelny, kawaler, pracował w hotelu, restauracji, sanatorium domu wypoczynkowego, pensjonacie, wolny od zaraz. Bańcarz Franciszek, Gliwice, ul. Warszawska 20 m. 4 5009g

### Kupno

**MASZYNY DO PISANIA I LICZENIA** ewentualnie używane lecz w dobrym stanie zakupi Zjednoczenie Biur Projektowo - Montażowych w Katowicach. Oferty kierować do Działu Zaopatrzenia ul. Armii Czerwonej 8 (dawniej Zamkowa). 2493d

**ŁOŻYSKA** kulkowe, rolkowe, kupuje-sprzedaje Biuro Techniczno - Handlowe, Warszawa Marszałkowska 150. 2466d

**DYWANY** perskie, krajowe, naprawa, czyszczenie, kupno, sprzedaż. Hussein Kerim, Katowice, Moniuszki 12, tel. 300-54. 2168d

**ZAKUPIMY** kilka automatów do napełniania w torebki sypkich materiałów. Oferty do PAP Częstochowa pod „Sypkie automaty" 2583d

### Sprzedaże

**SPRZEDAM** niekompletny Mercedes Motor 32. Informacje telefoniczne pod nr 301-08 od godz. 18—19. 5005g

---

**JAWORZNICKO - MIKOŁOWSKIE ZJEDN. PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO — Dyrekcja Techniczna dla Budowy Nowych Zakładów MYSŁOWICE, POWSTAŃCÓW 19**

przyjmie natychmiast:

**1 doświadczonego inżyniera mechanika**
na stanowisko kierownika biura technicznego,

**2 inżynierów młodszych lub techników**
do działu maszynowego,

**2 inżynierów młodszych lub techników**
do działu budowlanego,

**2 techników górniczych**

**1 technika mierniczego**
dla robót dołowych. — Mieszkania zapewnione.

**1 specjalnego pracownika (inżyniera) do planowania**

**1 technika elektryka**
z praktyką w budowie urządzeń wysokiego napięcia,

**2 techników budowlanych**
z praktyką,

**1 rysownika, kopistę.**

Do zgłoszenia dołączyć należy szczegółowy życiorys w dwóch egzemplarzach. (PAP) 1763

---

**KREM przeciw piegom AXELA** apt. J. Gadebuscha w Poznaniu
**od 35 lat znany i skuteczny kosmetyk** 1462

---

**Gliwickie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego**
**GLIWICE, UL. M. STRZODY 2**

ogłasza

## przetarg nieograniczony

**na wykonanie remontu pieców koksowych na baterii nr 1 i 3 Koksowni „Gliwice".**

Podkładki ofertowe oraz informacje otrzymać można w Dziale Chemicznej Przeróbki Węgla Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego.

Oferty w zalakowanych kopertach składać należy w ciągu 14 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia w prasie.

Dyrekcja Gliwickiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego zastrzega sobie wolny wybór oferenta. 1762

---

**MŁYŃSKIE** maszyny urządzenia, przybory, gaza, pasy transmisyjne wszystkich wymiarów poleca Jung, Częstochowa, Piłsudskiego nr 21. 2271d

**MŁYNARZE** przybory młyńskie, artykuły techniczne dostarcza „Młynarstwo" Kraków Filipa 13. 2330d

**PRACOWNIA** teczek, torebek portfeli. Ryszard Gajda, Łódź ul. Piotrkowska nr 36. 2225d

**ŁOŻYSKA** kulkowe, silniki elektryczne poleca w dużym wyborze inż. Szklarzewicz i Ska, Katowice, ul. 1 Maja 1, tel. 316-69. 4958g

**SILNIKI PIERŚCIENIOWE** 500 Volt. kompletne uzbrojenie, pasy, troki oraz wszelkie artykuły młyńskie i tartaczne dostarczamy. Bytom. Moniuszki 15/5. 4941g

**SACHARYNĘ** pastylkową, sproszkowaną krystaliczną, dostarcza Spółdzielniom oraz kupcom. Skład Komisowy Edward Kossowski, Bielsko. Solna 10. Agenci poszukiwani. 2570d

**SAMOCHODY** ciężarowe: 8 tonowy, oraz 5 tonowy, idealny stan sprzedamy Warszawa. Grójecka 3. Lisiecki 2601d

**RYMARSKA** maszyna ciężka do sprzedania. Wiadomość Katowice. Św. Jacka 13. 4997g

**MOTOCYKL** NSU 200 ccm. w bardzo dobrym stanie sprzedam. Łagiewniki ul. Sienkiewicza 30. 5002g

**SPRZEDAM** tanio samochód ciężarowy (przebudowany z osobowego) marki Buick, nowoczesna platforma stalowa, $3^1/_2$ ltr. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „Garaż". 5006g

**UWAGA RESTAURATORZY.** Większą partię szklanek do piwa (kufle) 1/4 i 1/2 ltr. pojemności okazyjnie do sprzedania. Oferty: „Czytelnik" Gliwice pod „Szklanki". 5007g

**POSZUKUJĘ ODBIORCY** oliwiareczki z przykrywką na sprężynce do wyciskania, średnica 10 mm (Sztaufera) żelazne lub niklowane. Zakład Ślusarski, Gliwice, Wieczorka 11. 5008g

**MOTOCYKL** NSU 250 ccm czterotakt. górnozaworowy 4 biegowy, stan b. dobry sprzedam. Wiadomość: Dąbrowa Górnicza tel. 612-73. 3020g

**PIANINO** w dobrym stanie do sprzedania. Chorzów. Powstańców 35. Wiadomość w restauracji. 5016g

**SPRZEDAM** samochód B. M. W. sportowy, po generalnym remoncie. Poznań, telefon 97-93. 2607d

**WINDĘ** budowlaną, napęd mechaniczny, sprzedam: „Czytelnik" Gliwice pod pod „Winda". 5012g

**ELEKTRYCZNA** maszynka do krajania szynki „Berkel" — 2 nowe bryczki, jedna na resorach, druga bez do sprzedania zaraz. Cieszyn, Zamkowa 5 m. 3. 2624d

**FORMY** do wyrobu rur betonowych sprzedam. Zgłoszenia „Czytelnik" Opole pod „Kanalizacja". 2611d

**LODÓWKA** 220 Volt do sprzedania. Katowice Gliwicka 24a m. 4, 5018g

### Gotówka

**SPÓLNICZKĘ** z gotówką lub bez przyjmę do dobrze zaprowadzonego sklepu tekstylnego. Oferty: Czytelnik Katowice pod „4152". 4983g

### Dzierżawy

**WYDZIERŻAWIĘ** lub przyjmę wspólnika z kapitałem do samodzielnego prowadzenia hurtowni piwa, rozlewni win, wytwórni lemoniad i soków owocowych kompletne urządzenia wraz z taborem samochód ciężarowy i koń. Okolice Zdrojowisk. Oferty Nowa Ruda, Dolny Śląsk pod „201". 2613d

**KUPIĘ**, wydzierżawię tkalnię wełnianą lub pasmonteryjną. Zgłoszenia w Dzienniku Zach. pod nr „2606 K" 2606d

### Nauka i sztuka

**KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI.** Informacje Lublin skrytka poczt. 105. 2614d

### Pokoje

**KRAWIEC** starszy poszukuje pokoju przy samotnej osobie w Gliwicach. Oferty „Czytelnik" Gliwice „50". 5015g

---

**Jeleniogórskie Zakłady Papiernicze**

ogłaszają

## przetarg nieograniczony

**na remont maszyny do wyrobu tektury brązowej wraz z przynależnymi działami w Fabryce tektury w Pieńsku, pow. Zgorzelec.**

Ślepy kosztorys oraz bliższe informacje otrzymać można w Jeleniogórskich Zakładach Papierniczych Jelenia Góra, Kilińskiego 29/30, pok. 224.

Oferty w zalakowanych bezfirmowych kopertach należy składać w Jeleniogórskich Zakładach Papierniczych do dnia 10. 5. 48 r. godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 14, w obecności oferentów.

Dyrekcja Jeleniogórskich Zakładów Papierniczych zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, ewentualny rozdział robót między dwóch, lub więcej oferentów oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny i bez ponoszenia jakiejkolwiek odpowiedzialności za skutki wynikłe dla oferentów.

Do oferty dołączyć kwit wpłaconego wadium w wysokości 2 procent oferowanej sumy. (1743)

---

**RUDZKIE ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO W BYTOMIU**

zaangażuje na korzystnych warunkach do inspekcji kopalń:

**kilku inżynierów górniczych**
z kilkuletnią praktyką na stanowiska referentów dla projektowania i kontroli inwestycji górniczych

**kilku techników-rysowników**

Warunki do omówienia w Dyrekcji Technicznej Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego w Bytomiu, ul. Kopernika nr 9. (1751)

---

**PRZEMYSŁ ARSENOWY w ZŁOTYM STOKU pow. Ząbkowice — Dolny Śląsk**

podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 14 maja 1948 r. odbędzie się na terenie fabryki Przemysłu Arsenowego w Złotym Stoku**

## sprzedaż drogą przetargu

**następujących wraków samochodowych:**

**1) N. A. G. 2-ton., 2) N. A. G. 1,5 ton., 3) „Aero" osob., 4) „Opel-Adam" osob.**

Reflektanci mogą oglądać wraki przeznaczone do przetargu w dniach od 4 do 10 maja 1948 r., po czym do dnia 13 maja winni złożyć oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na wraki samochodowe".

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14 maja 1948 r. o godz. 12. Oferty, które nie przejdą, pozostaną bez odpowiedzi. 1748

---

**WYTW. APARATURY CHEMICZNEJ W WYRACH**

zakupi:

***1 przyczepkę*** do samochodu ciężar. dwukołową w dobr. stanie.

***2 plandeki*** do samochodu ciężarowego i półciężarowego

***opony i dętki 18 x 600***

Wiadomość kierować pod Nr tel. 213-51. (1749)

### Mieszkania

**ZAMIENIĘ** mieszkanie 4-ro pokojowe willowe pełnokomfortowe z tarasem (idealne dla dzieci) na 3 pokojowe podobne w śródmieściu Katowic. Zgłoszenia tel. 361-08. 5017g

### Zguby i kradzieże

**SKRADZIONO** dowód osobisty wydany w Bytomiu na nazwisko **PAWLISZYN** Zofia, zam. Bytom, Karola Miarki 40. 4991g

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą, wydaną w Warszawie na nazwisko Jakubiak Irena, Kłodzko, Połabska 30. 2564d

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną wydaną przez R K U w Łodzi 14. VIII. 1947 na nazwisko Marian Rudnicki 5000g

**SKRADZIONO** legitymację służbową wydana przez Okręg. Inspektorat Ochrony Skarbowej w Katowicach oraz znaczek służbowy Ochrony Skarbowej nr 892. Kuliniec Wacław. 5011g

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną wojskową na nazwisko Janoszek Ryszard, Sośnica. 5013g

**ZGUBIONO** zaświadczenie odroczenia wydane przez RKU Gliwice. Pasternak Witold. 5014g

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej Nr 11556 Stosik Maria Wierzch pow. Prudnik. 2616d

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej Nr 11481 Kurspiotr Zuzanna, Wierzch pow. Prudnik. 2617d

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej Hampel Maria, Radostynia pow. Prudnik. 2618d

**ZGUBIONO** tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej Nr 19348 Fitz Anna Racławiczki pow. Prudnik. 2619d

**SKRADZIONO** kartę rejestracyjną nr 157895 pokwitowanie odbioru Nr 142406 Urząd Skarbowy Bielsko, kartę rowerową na nazwisko Edward S[illegible] Bielsko. Cieszyńska 25. 2609d

---

## Sprzedamy korzystnie:

**samochód ciężarowy** 3-tonowy „Borqward" z przyczepą 2-tonową,
**ciężarowy 3-tonowy** „Ford" V 8,
**osobowy** „Adler-Junior" Kabriolet,
wszystkie w bardzo dobrym stanie z papierami. **„Polski Shipchandler,** Spółdzielnia Handlowa — **Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Wyspiańskiego nr 31,** tel. 418-04. 1754

---

**SHAMPOO**
**TATARAKOWY I RUMIANKOWY**
**Pranolin**

DOSKONAŁY proszek do prania wełen i jedwabi Wody kwiatowe — Olejki do opalania i t. p. LABORATORIUM „MILLANA" w MILANÓWKU zamówienia Katowice, tel. 322-23. od godz. 16,00 (1756)

---

**Wydział Komunikacyjny Urzędu Wojewódzkiego we Wrocławiu ogłasza na dzień 10 maja 1948 r.**

## przetarg ofertowy nieograniczony

na wykonanie nawierzchni z grysów smołowanych na drodze państwowej Nr 325 Kłodzko — Kudowa-Zdrój na odcinku od km 27,100 do km 34,950, o łącznej długości 6,250 km.

Bliższe informacje, ślepe kosztorysy i inne podkładki przetargowe otrzymać można w gmachu Urzędu Wojewódzkiego pokój nr 749. 1755

---

**ZJEDNOCZENIE FABRYK MASZYN I SPRZĘTU GÓRNICZEGO w BYTOMIU, ul. Parkowa 2**

**poszukuje kierowników budowy**

na następujące roboty budowlane:

1. remont kapitalny 3-ch budynków mieszkalnych w Bytomiu o łącznej kubaturze 9.100 m³
2. remont kapitalny 3-ch budynków mieszkalnych w Zabrzu o łącznej kubaturze 5.000 m³
3. remont kapitalny budynku mieszkalnego w Rybniku o łącznej kubaturze 3.634 m³.

Kontrakty na warunkach Ministerstwa Odbudowy. Udokumentowane pisemnie zgłoszenia uprawnionych przyjmuje Dyrekcja Zjednoczenia w Bytomiu. (1750)

---

## OSTRZEŻENIE

ostrzega się przed kupnem skradzionych maszyn do liczenia

Marki **Tryumphator** Nr 6312
„ **Remington-Rand** N.M. 108257

**Powszechna Spółdzielnia Spożywców z odp. udz. w Bytomiu** 1739

### Unieważnienia

**UNIEWAŻNIAM** zgubioną kartę rejestracyjną RKU Bielsko Nr 14/9/1/46. Żyłka Józef. Zebrzydowice. 2623d

### Uzdrowiska

**KRYNICA** „Soplicowo" pensjonat I kat. Dr. Zarzyckiego otwarty. Na żądanie kuchnia dietetyczna Telefon 34. 2374d

### Różne

**UWAGA TKACZKI!** Folusz i apretura. Zabrze, Wolności 295, m 5. 2586d

**„TRANSPED"** Katowice, ul. Konopnickiej 1. Telefon 366-13. Przewóz towarów samochodami ciężarowymi. 5001g

---

## Unieważniam

**skradzioną** dnia 24. kwietnia 48 r. pieczątkę **„Centrala Zbytu Porcelany, Fajansu i Wyrobów Szklanych, IV DELEGATURA, Jel. Góra. Matejki 2, tel. 31-83,**

1742 **Kierownik**

---

Firma
**STEFAN MIŚKIEWICZ**
**Częstochowa, Piłsudskiego 9,** tel. 15-52.
poleca **wełny, bawełny,** jedwabie w dużym wyborze, **inlet, harcerskie płótno** oraz **torby rynkowe.**
Nowości stale na składzie. — Ceny hurtowe. (1740)

---

## Cennik ogłoszeń:

**OGŁOSZENIA** za tekstem (dział zwyczajny): (szerok. 1 szp 37.5 mm)

| | | |
|---|---|---|
| do ogólnej ilości | 70 mm | zł 55 za 1 mm |
| od | 71—120 mm | „ 70 „ 1 mm |
| od | 121—200 mm | „ 85 „ 1 mm |
| od | 201—300 mm | „ 110 „ 1 mm |
| powyżej | 300 mm | „ 140 „ 1 mm |

**NEKROLOGI** za tekstem (dział zwyczajny):

| | | |
|---|---|---|
| do ogólnej ilości | 70 mm | zł 50 za 1 mm |
| od | 71—120 mm | „ 60 „ 1 mm |
| od | 121—200 mm | „ 100 „ 1 mm |
| od | 201—300 mm | „ 130 „ 1 mm |
| powyżej | 300 mm | „ 180 „ 1 mm |

**OGŁOSZENIA TEKSTOWE:** (szerok. 1 szp. 50 mm)

| | | |
|---|---|---|
| do ogólnej ilości | 70 mm | zł 100 za 1 mm |
| od | 71—120 mm | „ 125 „ 1 mm |
| od | 121—200 mm | „ 150 „ 1 mm |
| od | 201—300 mm | „ 240 „ 1 mm |
| powyżej | 300 mm | „ 280 „ 1 mm |

**NEKROLOGI w tekście** cena ogłosz. tekst. jak wyżej.

**OGŁOSZENIA DROBNE:**
wszystkie ogłoszenia drobne za 1 słowo zł 30.—
dla poszukujących pracy za 1 słowo zł 15.—
**Pierwsze słowo liczy się zasadniczo podwójnie.** Tłustym drukiem każde słowo liczy się podwójnie. Ogłoszenie drobne: najmniej 10 słów najwyżej 40 słów

**Dopłaty:** za ogłoszenia zamieszczone w niedziele i święta pobiera się dodatek w wysokości 30%. **Za zastrzeżenie** miejsca wśród drobnych ogłoszeń do 50 mm na 1 szp + 50% ponad 50 mm i dwuszpaltowe + 100%

**W tekście + 100% Za ogłoszenia tabelaryczne, bilanse i kombinowane + 100%.**

Za wstrzymane ogłoszenia. Biuro Ogłoszeń gotówki nie zwraca

**Wszelkie wpłaty** za ogłoszenia prosimy przekazywać na konto: **III — 4830 P. K. O. Katowice,** (zaznaczać na odcinku czego wpłata dotyczy). Adres Biura Ogłoszeń: Katowice, ul. 3-go Maja 12, telefon 309-74

# Parki Narodowe w Polsce

**Warszawa. Parki Narodowe posiadają olbrzymie znaczenie kulturalne i zdrowotne dla społeczeństwa, a ponadto stanowią cenne obiekty badań naukowych, toteż Ministerstwo Leśnictwa wyłącza z gospodarczego użytkowania 9 parków narodowych w różnych rejonach kraju.**

**Tatrzański Park Narodowy jest najcenniejszym klejnotem górskiej przyrody, a Białowieski największym na niżu europejskim kompleksem lasu pierwotnego, odtwarzającym całe bogactwo naturalnych zespołów roślinnych. Dodatkową atrakcję dla licznych turystów stanowią ponadto w Puszczy Białowieskiej dawni jej mieszkańcy: żubry, dzikie koniki t. zw. tarpany oraz łosie.**

**Na uwagę zasługują ponadto Pieniński Park Narodowy, Babiogórski oraz Świętokrzyski, z jego słynną Puszczą Jodłową, związaną z pamięcią o Żeromskim.**

**Wielkopolski Park Narodowy z uroczym jeziorem Góreckim na czele stanowi jak gdyby płuca Poznania.**

**Projektowane obecnie dwa parki nadmorskie: na wyspie Wolin oraz w rejonie jezior Łeba i Gardno, stanowią symbol urzeczywistnienia odwiecznych praw narodu polskiego do tych terenów. Ostatnio projektowanym parkiem jest rejon Gorców, obejmujący resztki pierwotnej puszczy karpackiej.**

## Słuchamy radia

**Środa 28 kwietnia**

5.58 sygnał i zapowiedź stacji. 6.00 sygnał i „Kiedy ranne". 6.05 gimnastyka. 6.15 wiadomości. 6.20 zegarynka muzyczna. 6.50 program. 7.00 sygnał czasu i dziennik. 7.15 zegarynka muzyczna. 8.20 informacje. 8.25 skrzynka PCK. 8.35 odcinek powieści. 8.50 muzyka. 9.00 gazetka radiowa dla szkół. 9.15 audycja Ministerstwa Ośw. 9.35 program. 9.40 koncert reklamowy. 10.00 koncert życzeń. 11,57 sygnał i hejnał. 12.04 dziennik. 12.05 „Dom" — nowela Marii Konopnickiej. 12.30 koncert dla młodzieży. 13.30 muzyka. 14.00 Haydn - kwartet D-dur. 14.40 „Kłopoty Małgorzaty". 14.50 komunikaty. 15.00 informacje. 15.15 aktualia. 15.25 muzyka. 15.30 kącik prawniczy. 15.40 audycja dla dzieci. 16.00 dziennik. 16.30 „Głos młodych". 16.40 „Jugosławia walcząca". 17.00 melodie operetkowe. 17.45 RUL. — wykład Józefa Barbaga. 18.00 lekcja języka rosyjskiego. 18.15 audycja rozrywkowa. 18.45 odcinek powieści. 19.00 audycja dla wojska. 19.30 „Wieczorna serenada". 20.00 dziennik. 20.30 „Karol Libelt". 21.00 audycja chopinowska. 21.30 „Rumunia przemawia do Polski". 21.50 pogadanka sportowa. 22.00 muzyka lekka. 22.45 program 22.50 „Na dorobku". 23,30 dziennik. 23.15 program. 23.30 zakończenie audycyj i hymn.



# List w dzienniku i uśmiech losu

*(Reportaż „Dziennika Zachodniego")*

Onegdaj zamieściliśmy na łamach naszego pisma list ubogiej, sparaliżowanej dziewczyny z Opola, która zwróciła się do Czytelników o pomoc w uzyskaniu 14 tysięcy złotych, potrzebnych jej na zakup butów ortopedycznych. Apel odniósł nadspodziewanie szybki skutek — do Redakcji poczęły napływać datki, które w przeciągu paru dni zożyły się na potrzebną kwotę.

Poniżej zamieszczamy reportaż naszej specjalnej wysłanniczki, która odwiedziła nieszczęśliwą dziewczynę w miejscu jej zamieszkania i wręczyła jej uzbierane pieniądze.

*Redakcja*

**Opole, w kwietniu.**

**W oknie nad kamiennym podwórkiem stoi zamyślona staruszka. Nie zwraca zupełnie uwagi na intruza, który uchylił furtkę w murze i wchodzi do sieni domu. Przez długi korytarz przechodzi znów jakaś starsza kobiecina, dźwigająca z kuchni garnuszek z zupą.**

**— Czy to jest Szpitalna 17?**

**— Jak, jak? — kobiecina pochyla się ku pytającemu, osłaniając ręką ucho.**

**— A tak, tutaj — dodaje po chwili, zrozumiawszy widocznie pytanie. — Tu jest Dom Starców.**

**— A czy jest panna Jadzia K., ta sparaliżowana na obie nogi?**

**Oczywiście, jest. Leży w swoim pokoju na pierwszym piętrze. Na widok niespodziewanego gościa odrzuca interesującą książkę, w której przed chwilą była zatopiona po uszy i zmieszana poprawia bluzkę. Po kilku słowach sytuacja się wyjaśnia i na twarzy dziewczyny pojawia się uśmiech.**

**— Co, pieniądze? Naprawdę? Tyle pieniędzy? O Boże, jak ja się cieszę! Jak się strasznie cieszę! Przecież te buty były moim marzeniem ...**

**Duże, piwne oczy pod wysokimi brwiami patrzą przyjaźnie i nadspodziewanie pogodnie. Pogodnie mimo kalectwa, jakie przypadło w udziale młodej, dwudziestoparoletniej dziewczynie.**

**Panny Jadzi nie trzeba „ciągnąć" za język. Opowiada sama, dużo i szczegółowo o swoim dotychczasowym życiu. Całe nieszczęście zaczęło się jeszcze, gdy miała dwa latka i zachorowała na paraliż dziecięcy Heine-Medina, a ten z kolei przerodził się w stały paraliż obu nóg. Mijały lata, nie szczędzono pieniędzy, ni zabiegów — niestety, stan się zupełnie nie poprawił.**

**— Mamusia moja umarła w 1938 r. I wie pani, jakie miałam wtedy dziwne przeczucie, że zostanę sierotą ... — żywe oczy ciemnieją na chwilę pod wpływem wspomnień, które wryły się na zawsze w pamięć. — A tatuś, lekarz, umarł już na wojnie. Zostałam sama.**

**Opowiada dalej dzieje tułaczki u znajomych i nieznajomych, do których rzucił ją los po wyemigrowaniu z rodzinnego Lwowa, o pobycie w Tarnowie, w Gdyni, nad niezapomnianym morzem i wreszcie o Opolu.**

**— Ale nie to niemożliwe chyba, że ja wreszcie będę miała nowe buty — przypomina sobie znowu. — Bo widzi pani, te są już za ciasne. Mam je już 13 lat. — i sięga ręką pod łóżko przedstawiając corpus delicti. — wcale nie wierzyłam, że sobie kiedyś uskładam te pieniądze, bo i skąd. Ale nieraz leżąc wyobrażałam sobie, jak to wejdę do sklepu szewca, tego tu zaraz na bocznej ulicy, i z dumną miną powiem mu, żeby mi zrobił wreszcie te ortopedyczne buty za 14 tysięcy ... I że będę znów mogła swobodnie chodzić; wprawdzie o laskach, ale i to dobre.**

**Śmieje się z zażenowaniem, że taka gadatliwa. — Ale ja mam już taką naturę — wyjaśnia. — Może to i lepiej. Nie narzekam nigdy na swój los, ani nie mam żalu do ludzi, bo byli dla mnie tacy dobrzy. Gdybym tylko mogła pracować, gdybym mogła pracować!**

**Znów pojawia się cień smutku na twarzy. — Dotąd zarabiałam łapaniem oczek w pończochach, ale boję się aby wzroku do reszty nie popsuć. Zarobek jest niewielki.**

**— No, dobrze, a jaka pani praca najlepiej odpowiada?**

**Panna Jadzia nie namyśla się ani chwili. — Biuro, oczywiście. Mam małą maturę, znam trochę maszynę. Tylko że z otrzymaniem takiej pracy jest trochę trudno ... Komuż by się chciało codziennie odprowadzać pracownicę z domu do biura i z powrotem.**

**— I wie pani, że mnie trochę smutno w tym Domu Starców. Wszyscy są dla mnie tacy dobrzy, ale mnie tu smutno. — Oczy dziewczyny ślizgają się po pokoju schludnym i miłym, i dziwnie spokojnym, tak jak cały zresztą budynek — za spokojnym na temperament młodej istoty. — Gdyby nie koleżanki, które czasem wyciągną mnie gdzieś do kina czy teatru, umarłabym sama. Biuro, tylko biuro. A już szczytem marzeń jest zajęcie w jakimś sanatorium, gdzie można by połączyć piękne z pożytecznym — pracę z leczeniem nóg, którym trzeba kąpieli borowinowych ...**

**— A czy robiła pani w tym kierunku jakieś starania?**

**Okazuje się, że tak. P. Jadzia wierzy, że teraz jakoś się to załatwi. — Tak przecież to by było dla mnie jedyne wyjście.**

**— No, więc do widzenia, panno Jadziu. Wszystkiego dobrego i — wiary, że jednak to jedyne wyjście się znajdzie.**

**Bo jeśli znalazło się czternaście i pół tysiąca na buty dla sparaliżowanej dziewczyny, to czy nie znajdzie się miejsce dla młodej, pełnej zapału do pracy osóbki?**

**Czytelnicy znów mają głos.**

*Teresa Łempicka*

## SPORT

# Na bieżniach POZNANIA

**Poznań. Niedzielne zawody lekkoatletyczne Warta—AZS zakończyły się niespodziewanym zwycięstwem drużyny Warty w stosunku 53:51.**

**O zwycięstwie zadecydowała sztafeta olimpijska, w której warciarze zdołali uzyskać na pierwszych dwóch zmianach taką przewagę, że sprinterzy Stawczyk i Rutkowski z AZS-u nie mogli już jej nadrobić.**

**Uzyskano na ogół przeciętne wyniki, a to na skutek silnego wiatru oraz złego stanu bieżni, skoczni i rzutu. Na wyróżnienie zasługuje wynik Rutkowskiego na 100 m — 11 sek. Wynik Karola Hofmana w pchnięciu kulą: 13,36 m. oraz wynik Warty w sztafecie olimpijskiej 3:40,8 min, wyrównany rekord okręgowy.**

**LECHIA — GEDANIA 2:1 (1:1)**

**Gdańsk.** W meczu piłkarskim o mistrzostwo klasy A okręgu gdańskiego Lechia pokonała Gedanię 2:1 (1:1). Bramki dla Lechii strzelili Rogacz i Goździk, dla Gedanii Falow. Widzów 2.000.

# Napierała jedenasty — Wiśniewski pierwszy w wyścigu kolarskim w Warszawie

**Warszawa.** W Parku Paderewskiego w Warszawie rozegrano wyścig kolarski w obwodzie zamkniętym na dystansie 100 km. Na starcie stanęła elita szosowców całej Polski. Zabrakło jedynie zwycięzcy z roku ub. Rzeźnickiego z Warszawy oraz kolarzy, biorących udział w rozgrywanym biegu etapowym „Expressu Poznańskiego". Bieg odbywał się w fatalnych warunkach atmosferycznych. Podczas biegu padał deszcz ze śniegiem. Z 39 startujących zawodników tylko 16 ukończyło wyścig.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

1. Wiśniewski (Gwardia Warszawa) czas 3.14.09 godz., 2. Czyż (ŁKS) 3.14.10. 3. Gabrych (Odzież Łódź) 3.14.11, 4. Leśkiewicz (Odzież Łódź) 3.14,12. 5. Wrzesiński (ZZK Warszawa) 3.17.02, 6 Łazarczyk (Victoria Częstochowa). 7. Wojcieszak (Partyzant Łódź), 8. Olszewski (Sarmata). 9. Kuder (Gwardia). 10. Bukowski (Gwardia). 11. Napierała (Sarmata). 12. Wójcik (SKP).

Wyścig dla „kartowiczów" na dystansie 25 km wygrał Iwanowski (Gwardia) w czasie 49.37 min. przed Suchem (Gwardia), Niegockim (WTC), Jankowskim (WTC) i Adamczykiem.

Organizacja zawodów bardzo dobra.

*

**Łódź.** Na szosie Łowicz — Warszawa rozegrano wyścig kolarski na dystansie 50 km. Zwyciężył w nim obiecujący kolarz ŁKS-u Borucz, w czasie 1.36.53 godz. przed Sobusiakiem (DKS) — 1.38,38 i Marchwińskim (TUR) — 1.39,23.

W biegu dla młodzików na rowerach turystycznych na dystansie 25 km zwycięstwo odniósł Szcześniak (DKS) w czasie 48.24 min., przed Izdebskim (DKS) 48.24.2 min. i Torbińskim (ŁKS) — 48.32.

W biegu na 50 km startowało 13 kolarzy, w biegu na 25 km 16 zawodników.

# B. B. T. S. — H. K. S. Szopienice 14:2

## w boksie

*Bielsko* (ef). W meczu bokserskim o mistrzostwo klasy B zespół BBTS wygrał z HKS Szopienice w stosunku 14:2. Miejscowi oddali dwa punkty walkowerem w wadze koguciej z powodu choroby Kosakowskiego.

Wyniki techniczne (gospodarze na pierwszym miejscu): Szary zwycięża na punkty Zagradzkiego; w koguciej gospodarze oddali punkty walkowerem Chytrokowi; w piórkowej Puzoń zdobył punkty walkowerem z powodu nadwagi Pieca. W walce towarzyskiej Puzoń wygrał w drugim starciu przez poddanie się przeciwnika; w lekkiej Blacha I zwyciężył w trzecim starciu przez k. o. Cohera; w półśredniej Mencel zwyciężył nieznacznie na punkty Urbańskiego; w średniej Pietrzykowski pokonał na punkty Strzewiczka; w ciężkiej Dobija zwyciężył w drugim starciu Musiałka; w ciężkiej Waluś zdobył punkty walkowerem z powodu braku przeciwnika.

**Budziejowice. Znana zawodniczka czeska, Kodorova, ustaliła nowy rekord Czechosłowacji w rzucie kulą wynikiem 12,65 m.**

# Huta Pokój — RKU 9:7

**Sosnowiec.** Goście po zaciętej walce wywieźli z Sosnowca dwa cenne punkty w spotkaniu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Śląska klasy B. Przez zwycięstwo to Huta Pokój ma poważne szanse zdobycia mistrzostwa w grupie II i tym samym awans do klasy A.

Wyniki techniczne: w muszej Rozman przegrał w I starciu przez k. o. z Gorawskim; w koguciej Ligenza wypunktował Lokaja; w piórkowej gospodarze oddali punkty walkowerem Wizenbachowi; w lekkiej Szczygieł przegrał w III starciu przez techniczny k. o. z Radomskim; w półśredniej Ruszczyński zremisował z Dziędziołem, przy czym walka została przerwana w II rundzie; w średniej Merta nie rozstrzygnął spotkania z Kaszubą; w półciężkiej Jaros przegrał przez k. o. w II starciu z Michalakiem, oraz w ciężkiej Kucharski został znokautowany w I rundzie przez Kisewetera.

# W klasie A DOLNEGO ŚLĄSKA

*WROCŁAW.* (kr) Rozegrane ub. niedzieli spotkania o mistrzostwa A klasy dały następujące wyniki:

*GRUPA I*

TUR Ziębice — Polonia Świdnica 1:1. Bielawianka — Garbarnia Brzeg 2:2. TUR Kamienna Góra — Zryw Jawor 3:2.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Polonia Świdnica | 10 | 15 | 24:17 |
| TUR Kamienna Góra | 10 | 11 | 24:21 |
| Bielawianka | 10 | 10 | 18:19 |
| Odra Wrocław | 9 | 9 | 14:16 |
| Garbarnia Brzeg | 9 | 9 | 14:13 |
| TUR Ziębice | 9 | 6 | 13:20 |
| Zryw Jawor | 8 | 4 | 17:22 |

*GRUPA II*

Browar Lwówek — Victoria Sobięcin 3:1, KMSS Wrocław — Burza Wrocław 1:3. Lustrzanka Wałbrzych — Wolność Bielawa 1:1.

| | | | |
|---|---|---|---|
| Burza | 9 | 15 | 19:9 |
| KMSS | 10 | 12 | 17:16 |
| Browar | 9 | 11 | 27:17 |
| Victoria | 10 | 10 | 27:27 |
| Lustrzanka | 10 | 10 | 17:21 |
| Wolność | 9 | 7 | 20:21 |
| Barycz | 9 | 3 | 7:31 |

*GRUPA III*

Julia Biały Kamień — Pafawag Wrocław 0:1, Len Wałbrzych — TUR Ząbkowice 1:6, Gaz Wrocław — Odra Nowa Sól 3:0 (walkower).

| | | | |
|---|---|---|---|
| Gaz | 10 | 13 | 15:15 |
| Pafawag | 10 | 11 | 23:18 |
| Julia | 9 | 10 | 18:14 |
| TUR Strzelin | 9 | 10 | 27:21 |
| Len Wałbrzych | 10 | 10 | 33:31 |
| TUR Ząbkowice | 9 | 9 | 21:14 |
| Odra Nowa Sól | 9 | 3 | 11:34 |

*GRUPA IV*

Pionier Wrocław — TUR Jelenia Góra 1:0. IKS Wrocław — RKS Żarów 1:0. TUR Wałbrzych — Dziewiarsk Legnica 1:3.

| | | | |
|---|---|---|---|
| IKS Wrocław | 10 | 13 | 21:15 |
| TUR Jel. Góra | 10 | 12 | 26:16 |
| Pionier Wrocław | 9 | 10 | 15:16 |
| Promień Żary | 9 | 8 | 20:16 |
| Dziewiarsk | 9 | 8 | 13:18 |
| TUR Wałbrzych | 9 | 7 | 21:27 |
| RKS Żarów | 9 | 6 | 16:30 |

# Dwa okręgowe rekordy pływackie

## pobito we Wrocławiu

*Wrocław.* Przy licznie zgromadzonej publiczności urządzono tu Pierwszy Krok Pływacki. W programie zawodów rozegrano również eliminacje na których zostały pobite dwa rekordy okręgu wrocławskiego.

Wyniki techniczne:

Juniorzy — 100 m dow.: 1. Zalewski (IKS) 1.23; 2. Pański (IKS) 1.24; 100 m klas.: 1. Radkiewicz (IKS) 1.38.8. 2. Kotkiewicz (Burza); 50 m na wznak: 1. Sołtan (Burza) 49.8, 2. Zalewski (IKS) 53,6.

*Panie* — 100 m klas: 1. Fiołkowska (AZS) 1,54, 2. Kratochwil (AZS) 1.56.7; 100 m na wznak: 1. Fiołkowska 1.52.6, 2. Kratochwil (AZS) 1.55.5 (AZS) 1.18. 2. Jaworek (AZS) 1.20.

*Panowie* — 100 m dow.: 1. Moczydłowski (IKS) 1,06,6, 2. Lipiński (IKS) 1,13, 3. Olejniarz (AZS) 1,13,2; 200 m dow.: 1. Manowski (AZS) 2.37.8, 2. Ziółkowski (AZS) 2.45.2. 3. Lipiński (IKS) 2,49; 100 m na wznak: 1. Francug (AZS) 1,26,3 (nowy rekord okręgu), 2. Kratochwil (AZS) 1,30,1. 3. Saby (IKS) 1,39,5. Sztafeta 3×100 m zmiennym: 1. AZS 4,09.6, 4×100 m klas.: 1 AZS 5.47 (nowy rekord okręgu).

Rozegrano również zawody piłki wodnej: Burza — AZS IB 3:2 (1:1), AZS — IKS 4:2 (2:1).

**Sosnowiec** (wel.) 2 maja br. czeladzka „Brynica" obchodzić będzie święto klubowe. W dniu tym nastąpi oficjalne otwarcie nowozałożonej sekcji motocyklowej klubu, połączone z poświęceniem proporczyka klubowego oraz wyścigami. Sekcja posiada 35 członków, którzy po uroczystości poświęcenia i defiladzie wykażą sprawność w wyścigu na dystansie Czeladź — Siewierz — Czeladź. Długość trasy około 50 km. Zwycięzca otrzyma nagrodę i tytuł mistrza motocyklowego Czeladzi.

# AKS — Skra Częstochowa 1:1 (1:1)

**Częstochowa.** Grę rozpoczyna Skra, narzucając szybkie tempo. Obie drużyny inicjują szereg groźnych ataków, lecz brak zdecydowania nie pozwala im na uzyskanie bramki. Dopiero w 20 min. Spodzieja myli Borowieckiego i pakuje piłkę do bramki. Wyrównanie zdobywa w 34 min. Bulski silnym strzałem.

Po przerwie Skra często przebywa pod bramkę przeciwnika, nie potrafi jednak uwidocznić swej przewagi cyfrowo. Wynik remisowy stanowi duży sukces dla Skry. Sędziował dobrze Wydyryński.

*Teatr Miejski w Sosnowcu*

# „Ładna historia"

## Komedia w 3 aktach G. Caillaveta i R. Flersa

Stara to już jest historia ta „Ładna historia", ale barddzo miła. A miła jest przede wszystkim dlatego, że trochę nieprawdopodobna. Oczywiście nie chodzi tu o to, że poczciwa babcia urządza noc poślubną parze, która wcale jeszcze nie jest zaślubiona — bo ostatecznie te rzeczy nie są znowu takie nadzwyczajne (sprawa dotyczy, rzecz prosta, nocy, nie babci) — ale o fakt ucieczki panny młodej tuż sprzed ołtarza. Coś jak w tej znanej piosence o „Weselu", gdzie to „. . . a panny młodej wciąż brak". Nie pomagają nawet słynne poszukiwania pod kanapą.

U państwa d'Eguzon taka rzecz nie mogłaby się nigdy zdarzyć. Zresztą, co tam u państwa d'Eguzon! Nawet u zwyczajnych państwa Dupontów, czy Durandów, a choćby i u naszych pospolitych państwa Kuszpietowskich, też to by było niemożliwe.

Wiadomą jest bowiem rzeczą, że panny młode wcześniej już się decydują na to, czy to ma być z tym czy z tamtym. No, i unikają skandalu. No, i nie pozwalają sobie świecić baki z historią o przejmowanych przez tradycyjną złą „świekrę" listach.

Ale chodzi o bajkę. O bajkę stereotypową i trochę wyświechtaną, ale właśnie dlatego piękną. O bajkę o porwaniu królewny przez królewicza tuż sprzed paszczy smoka, mimo że królewicz jest w tym wypadku w marynarce, królewna w kostiumie, a smoka reprezentuje komiczny i niekochany przez królewnę facet.

Temat jest właśnie bajkowy. Cóż tam wszelkie możliwe przeciwieństwa . . .! „On kocha oną, a ona onego", jak mówią na Śląsku. Wobec powyższego siedem gór i siedem rzek, oraz sto tysięcy smoków nie mają najmniejszego znaczenia. I happy end nasuwa się sam przez się.

To właśnie stanowi urok „Ładnej historii", mimo że ów urok jest trochę podszminkowany pikanterią babcinych pomysłów z sypialnią i trzema gałązkami rozmarynu. No, ale to już jest takie prawo tzw. lekkiej komedii francuskiej. Ostatecznie zresztą prawo nienajgorsze...

Przedstawienie sosnowieckie „Ładnej historii" zostało odegrane poprawnie. Babcia, czyli pani de Trevillac, w wykonaniu **p. Sieniawskiej,** zasługuje na specjalny aplauz. Była to bowiem babcia prawdziwego zdarzenia, budząca całą swą osobą oraz postępowaniem sympatię nie tylko u płochej wnuczki oraz jej amanta, ale i u publiczności. Taką babcię mieć, daj Boże każdemu . . .!

Taką samą sympatię budziła też płocha wnuczka, czyli **p. Sobolewska,** która przemiło odegrała wdzięczną rolę Helenki de Trevillac, a jej zjawienie się w trzecim akcie już po tzw. „wszystkim" wyrwało z niejednej piersi dziewiczej ciche westchnienie.

Jej partnerem był **p. Orłowski,** zupełnie na miejscu, aczkolwiek w drugim akcie może trochę za „cwaniakowato" odnoszący się do perspektywy zostania sam na sam z płochą wnuczką. A przecież nim też kierują tylko okoliczności stworzone przez Babcię.

Walery de Barroyer (swoją drogą ci francuscy komediopisarze są niezrównani w wynajdywaniu tych fikcyjnych arystokratycznych nazwisk: jesteśmy pod tym względem znacznie ubożsi) czyli **p. Żyliński** był bardzo dobry we fraku, ale w ubraniu marynarkowym, czyli w 3 akcie, nie mógł sobie poradzić ze stopniowaniem tonu swego komicznego oburzenia. Wyszedł przeto tam nieco za jednostajnie.

W dalszych rolach wystąpili: **p. Kruzer** (wspaniałobrody profesor egiptologii pan d'Eguzon), **p. Larys-Pawińska** (groźna żona egiptologa), **p. Michalska** (sympatyczna Janka de Verceil), **p. Nawrocki** (poczciwy Doktor Paintbrache), **p. Salamonowicz** (agent policyjny Fongnes; a propos tego agenta jest mała dygresja: w oryginale jest to postać bardzo komiczna z uwagi na swe policyjne maniery i ubiór karawaniarsko-wytworny — tu zrobiono z niego niestety dżentelmana), **p. Miedziński** (doskonały w swej humorystycznej powadze lokaj Dezydery oraz **p. Bułat** (taka sama pokojówka Małgorzata).

Reżyserowała sztukę **p. Zbyszewska.** Dekoracje projektu **p. Makojnika** w wykonaniu **p. Halickiego** pokazały widowni dwa ujmujące wnętrza.

Na zakończenie mała uwaga: We Francji do przykrycia w łóżku nie używa się kołder, tylko koców, owiniętych w prześcieradło. No, co robić, taki już tam jest zwyczaj.

**Bolesław Surówka**

Redaguje: Kolegium Redakcyjne *Redakcja*, Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 555-33, 311-84. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—12 codziennie. *Administracja Wydawnictw.* Katowice ul. Młyńska 9, tel. 301-69. Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł — z przesyłką poczt. 135 zł — z odnoszeniem do domu 170 zł. PKO Katowice III-4950. *Dział Ogłoszeń:* Katowice ul. 3 Maja 12, tel. 309-74 — PKO Katowice III-4830. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK". Katowice. ulica 3 Maja 12 *Druk:* *Drukarnia Nr 9,* Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, ul. 3 Maja 12, tel 310-59. R 17194